

wroclaw.pl

Jodek potasu – gdzie odebrać?

Po wystąpieniu zagrożenia radioaktywnego w ciągu 8 godzin zaleca się zażyć dawkę jodku potasu. Tabletki będzie można odebrać bezpłatnie.

str. 3

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 39 (105), 20-26.10.2022

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM

Poszukaj złotej jesieni

str. 13

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Na Leśnicę do końca grudnia z przesiadką

W weekend 22-23.10 zaczyna się remont torowiska pętli Leśnica. Będzie kursował autobus zastępczy 710 i wahadłowy tramwaj linii 73.

str. 6

Takie ciekawe domy są we Wrocławiu

Igloo wśród zieleni, metalowe szeregowki, blok budowany do góry nogami czy dom na wodzie? Takie rzeczy tylko u nas.

str. 10-11

Центри дистанційного навчання

У Вроцлаві відкрито п'ять центрів дистанційного навчання для учнів з України. Тут вони навчаються в українській системі

str. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

w miniony wtorek odbyła się szósta edycja „Made in Wrocław” – konferencji połączonej z targami, które poświęcone są innowacyjnym rozwiązaniom technologicznym, nowoczesnym firmom, a nade wszystko chyba – pomysłom i produktom, które zmieniają otaczający nas świat na lepsze. Z tej konkretnej edycji cieszę się w trójnasób.

Przede wszystkim, bo to pierwsze wydanie po pandemii.

Po wtóre, bo kolejny raz mieliśmy okazję spotkać technologie, które, choć narodziły się we Wrocławiu, z powodzeniem rywalizują o udział w rynkach na całym świecie.

Po trzecie wreszcie, a wymieniam ów punkt jako ostatni dlatego, że


chciałbym poświęcić mu nieco więcej czasu, bowiem motywem przewodnim tegorocznego wydarzenia, wbrew odmiennym na wszelkie sposoby kryzysom towarzyszącym światu, była... nadzieja.

Nadzieja bardzo radykalna, na którą składają się dwa aspekty. Pierwszym jest przekonanie, że czasy kryzysu przeminą i w końcu wszystko będzie dobrze, a jeśli nie jest dobrze, to znak, że to jeszcze nie koniec. Drugim – wynikająca z tego opartego na nadziei przekonania gotowość do działania na rzecz lokalnej wspólnoty – w tym także dla nas samych i naszych najbliższych.








Tak jak „Made in Wrocław” reklamuje Wrocław w świecie, tak owa nadzieja pozwala nasz najbliższy świat zmieniać. Chcę Państwu zadeklarować, że niezależnie

od przeciwności, czy to wynikających z przyczyn politycznych, czy z obiektywnych kryzysów, z którymi przyjdzie nam się mierzyć, pozostanę przede wszystkim wierny Wrocławowi i Państwu, którzy zdecydowaliście się powierzyć mi odpowiedzialność za naszą wspólną blisko cztery lata temu.

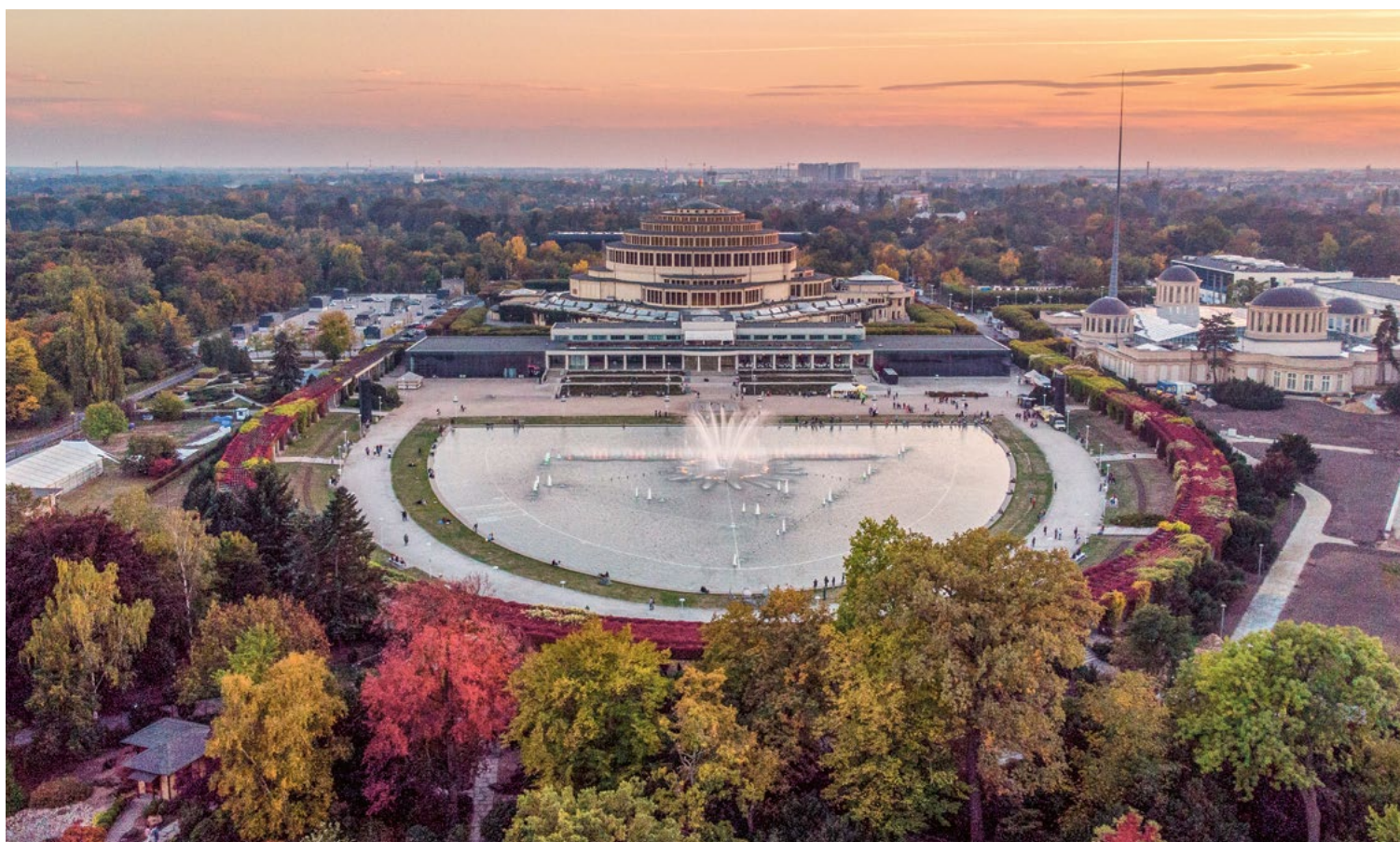
Poświęciłem je na pracę dla Wrocławia – także naszą wspólną. Również jej poświęcę kolejne miesiące, mając nadzieję, że wykonamy ją razem, niezależnie od sytuacji. Chcę, aby Wrocław – zwłaszcza w momentach próby – pozostał naszą wspólną sprawą.


Jacek Sutryk
 prezydent Wrocławia

POGODA

						
PT. 21.10	SOB. 22.10	ND. 23.10	PN. 24.10	WT. 25.10	ŚR. 26.10	CZW. 27.10
15°C	18°C	18°C	20°C	18°C	14°C	13°C

ZOBACZ OSTATNI POKAZ FONTANNY MULTIMEDIALNEJ W TYM SEZONIE



Cztery Żywioty, Katedra Demokracji, Piękna i Bestia, Dzień Dobry Marilyn oraz Mikro & Makro Kosmos – wszystkie te pokazy specjalne, które można było podziwiać w tym roku, zostaną wyświetlone jeden po drugim na zakończenie tegorocznego sezonu letniego Wrocławskiej Fontanny Multimedialnej. W przerwie zimowej fontanna przejdzie standardowe prace serwisowe, a nowy sezon wystartuje wiosną 2023 roku. Historyczny staw (na zdj.) został zaprojektowany przez duet Max Berg – Hans Poelzig, a powstał w 1913 roku na potrzeby Wystawy Stulecia jako centralny punkt Terenów Wystawowych. W 2009 roku remont przeszła cała pergola, a staw stał się największą w Polsce i jedną z największych w Europie fontann multimedialnych. Na noc pokazy wybiercie się w sobotę 22 października na godz. 18 lub 21. Wstęp jest wolny.

Gdzie najbliżej po jodek potasu? Zachowaj tę stronę

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski opublikował listę punktów dystrybucji bezpłatnych tabletek jodku potasu we Wrocławiu. Sprawdź, gdzie znajduje się najbliższy punkt od twojego miejsca zamieszkania. **Uwaga!** Po tabletki zgłoś się dopiero wtedy, gdy wojewoda to ogłosi, nie wcześniej.

Światowa Organizacja Zdrowia i Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne zalecają przyjęcie dużej dawki stabilnego jodu do 8 godzin od wybuchu reaktora w elektrowni atomowej. Powinno to ochronić

przed ewentualnym wystąpieniem raka tarczycy w przyszłości. Osoby po 60. roku życia powinny skonsultować przyjęcie tabletek jodku na teleporadzie lekarskiej, czy u nich taka porcja nie wywoła

nadczynności tarczycy, która może powodować migotanie przedsionków serca.

► Aktualna lista na wroc.city/GdziePoJodek

LISTA PUNKTÓW WYDAWANIA TABLETEK JODKU POTASU (STAN NA 19.10.2022)

1. AMA VITA, ul. Canaletta 4
2. BENAMED Sp. z o.o., ul. Strachocińska 159
3. Centrum Aktywności Kowale, ul. Kowalska 60
4. Centrum Historii Zajezdnia, ul. Grabiszyńska 184
5. Centrum Kultury AGORA, ul. Serbska 5a
6. Centrum Kultury Zamek, pl. Świętojański 1
7. Centrum Zdrowia Ogrodowa, ul. Eluarda 7
8. Dom Kultury na Ołtaszynie, ul. Pszczelarska 7
9. LO dla Dorosłych nr I, ul. Swobodna 73
10. LO nr I, ul. Poniatowskiego 9
11. LO nr II, ul. Parkowa 18-26
12. LO nr III, ul. Składowa 5
13. LO nr IV, ul. Świstackiego 12-14
14. LO nr IX, ul. ks. Piotra Skargi 31
15. LO nr V, ul. Kuronia 14
16. LO nr VI, ul. Hutnicza 45
17. LO nr VII, ul. Krucza 49
18. LO nr VIII, ul. Zaporoska 71
19. LO nr X, ul. Pieszka 1
20. LO nr XI, ul. Spółdzielcza 2a
21. LO nr XII, pl. Orłąt Lwowskich 2a
22. LO nr XIII, ul. gen. Haukego-Bosaka 33-37
23. LO nr XIV, al. Brücknera 10
24. LO nr XV, ul. Wojrowicka 58
25. LO nr XVII, ul. Tęczowa 60
26. LO nr XXIV/Technikum nr 8, ul. Drukarska 50
27. Liceum Sztuk Plastycznych, ul. Piotra Skargi 23
28. Miejska Biblioteka Filia nr 14, ul. Grapowa 1
29. MB Filia nr 22, ul. Chociebuska 8/10
30. MB Filia nr 45, ul. Traugutta 82
31. MB Filia nr 8, ul. Głogowska 9-11
32. MB Filia nr 46, ul. Tarnogórska 1
33. MB Filia nr 54, ul. Jesienna 22
34. MB Filia nr 58 – Mediateka, pl. Teatralny 5
35. MB Filia nr 6, ul. Lwowska 21
36. MB Filia nr 9, ul. Wielkopolska 16
37. MDK Fabryczna, ul. Zemska 16a
38. MDK Krzyki, ul. Powstańców Śląskich 190
39. NZOZ BROCH-MED s.c., ul. Węgierska 6
40. NZOZ AR-MED. s.c., ul. Chińska 4
41. NZOZ Krynica, ul. Krynicka 20
42. Ośrodek Profilaktyczno-Lecznicy Chorób Zakaźnych i Terapii Uzależnień, ul. Wszystkich Świętych 2
43. Ośrodek Profilaktyki i Lecznictwa Wojnow, ul. Strachocińska 84
44. Ośrodek Piast, ul. Rękodzielnicza 1
45. Przychodnia MED-OPOR, ul. Śniegockiego 15
46. Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Czekoladowa 49
47. KO Promyk, ul. Ścinawska 20
48. Przychodnia dla Rodziny, ul. Kamiennogórska 10
49. Przychodnia Gaj, ul. Krynicka 51
50. Przychodnia na Biskupinie, ul. Olszewskiego 21
51. Przychodnia Provita, ul. Bierutowa 63
52. Przychodnia Sportowo-Lekarska, al. Paderewskiego 35
53. Przychodnia Stare Miasto, pl. Dominikański 6
54. Rada Osiedla Gaj, ul. Krynicka 80
55. RO Gądów-Popowice Płd., ul. Lotnicza 22
56. RO Grabiszyn-Grabiszyn, ul. Blacharska 12/1
57. RO Karłowice-Różanka, ul. Bałtycka 8
58. RO Klecina, ul. Czekoladowa 53
59. RO Kowale, ul. Czajcza 2
60. RO Krzyki-Partynice, ul. Wiosenna 14
61. RO Ksieża, ul. Rybnicka 39
62. RO Leśnica, ul. Płońskiego 13
63. RO Muchobór Mały, ul. Szkoła 99c
64. RO Oporów, ul. Wiejska 2/4
65. RO Strachocin-Swojczyce-Wojnow, ul. Swojczycka 118
66. RO Biskupin-Sępólno-Dąbie-Bartoszewice, ul. Pautscha 4
67. RO Osobowice-Rędzin, pl. Wyzwolenia 4
68. RO Pawłowice, ul. Pawłowicka 78
69. RO Żerniki, ul. Żernicka 219
70. Sportowa SP nr 46, ul. Ścinawska 21
71. Sportowa SP nr 72, ul. Trwała 17-19
72. Szermiercza Sportowa SP nr 85, ul. Traugutta 37
73. SP Integracyjna nr 103, ul. Nowodworska 70-82
74. SP nr 1, ul. Nowowiejska 78
75. SP nr 10, ul. Inflancka 13
76. SP nr 107, ul. Prusa 64
77. SP nr 108, ul. Bolesława Chrobrego 3
78. SP nr 109, ul. Inżynierska 54
79. SP nr 113, ul. Zemska 16c
80. SP nr 118, bulw. Ikara 19
81. SP nr 12, ul. Janiszewskiego 14
82. SP nr 14, ul. Zachodnia 2
83. SP nr 15, ul. Solskiego 13
84. SP nr 16, ul. Wietrzna 50
85. SP nr 17, ul. Wieczysta 105
86. SP nr 18, ul. Poznańska 26
87. SP nr 19, ul. Koszykarska 2-4
88. SP nr 2, ul. Komuny Paryskiej 36-38
89. SP nr 20, ul. Kamieńskiego 24
90. SP nr 23, ul. Przystankowa 32
91. SP nr 26, ul. Suwalska 5
92. SP nr 28, ul. Grecka 59
93. SP nr 29, ul. ks. Kraińskiego 1
94. SP nr 3, ul. Bobrza 27
95. SP nr 30, ul. Zaporoska 28
96. SP nr 33, ul. Kolistka 17
97. SP nr 36, ul. Chopina 9b
98. SP nr 38, ul. Horbaczewskiego 61
99. SP nr 4, ul. Powstańców Śląskich 210-218
100. SP nr 40, ul. Sołtysowicka 34
101. SP nr 42, ul. Wałbrzyska 50
102. SP nr 43, ul. Grochowa 36-38
103. SP nr 44, ul. Wilanowska 31
104. SP nr 45, ul. Krajewskiego 1
105. SP nr 47, ul. Januszowicka 35-37
106. SP nr 5, ul. Jelenia 7
107. SP nr 50, ul. Czeska 38
108. SP nr 51, ul. Krępicka 50
109. SP nr 58, ul. Składowa 2-4
110. SP nr 6, ul. Gorlicka 25
111. SP nr 61, ul. Skarbowców 8
112. SP nr 63, ul. Mennicza 21-23
113. SP nr 64, ul. Wojszycka 1
114. SP nr 65, ul. Kłodnicka 36
115. SP nr 67, pl. Muzealny 20
116. SP nr 68, ul. Szczęśliwa 28
117. SP nr 7, al. Brücknera 12
118. SP nr 71, ul. Podwale 57
119. SP nr 73, ul. Gliniana 30
120. SP nr 74, ul. Kleczkowska 2
121. SP nr 77, ul. św. Jerzego 4
122. SP nr 78, ul. Jedności Narodowej 195
123. SP nr 80, ul. Polna 4
124. SP nr 81, ul. Jastrzębia 26
125. SP nr 82, ul. Blacharska 13
126. SP nr 83, al. Boya-Żeleńskiego 32
127. SP nr 84, ul. Górnickiego 20
128. SP nr 8, ul. Kowalska 105
129. SP nr 90, ul. Orzechowa 62
130. SP nr 93, ul. Niemcewiczka 29-31
131. SP nr 95, ul. Starogajowa 66-68
132. SP nr 96, ul. Krakowska 2
133. SP nr 97, ul. Prosta 16
134. SP nr 98, ul. Sycowska 22a
135. SP nr 99, ul. Głębzycka 3
136. SP nr 9, ul. Nyska 66
137. SP Specjalna nr 104, ul. Kamienna 99-101
138. SP Specjalna nr 87, ul. Parkowa 27
139. Technikum nr 1, ul. Słubicka 29-33
140. Technikum nr 10, ul. Braniborska 57
141. Technikum nr 12, ul. Dawida 9-11
142. Technikum nr 13, ul. Worcella 3
143. Technikum nr 15, ul. Skwierzyńska 1-7
144. Technikum nr 16, ul. Szkoła 64
145. Technikum nr 18, ul. Ślężna 2-24
146. Technikum nr 19/LO nr XVI, ul. Reja 3
147. Technikum nr 2, ul. Borowska 105
148. Technikum nr 5, ul. Dawida 5
149. Technikum nr 6, ul. Kiełczowska 43
150. Technikum nr 7, ul. Haukego-Bosaka 21
151. Technikum nr 9, ul. Kamienna 86
152. Urząd Miejski Wrocławia, ul. Hubska 8-16
153. UMW, ul. Bernardyńska 5
154. UMW, ul. Komuny Paryskiej 39-41
155. UMW, pl. Nowy Targ 1-8
156. UMW, ul. Bogusławskiego 8,10
157. UMW, ul. Zapolskiej 4
158. UMW, Sukiennice 10
159. UMW, ul. Kuźnicza 43-45
160. UMW, ul. Włodkowica 20
161. UMW, al. Kromera 44
162. UMW, ul. Strzegomska 148
163. Wrocławski Klub Formaty, ul. Samborska 3-5
164. Wrocławskie Centrum Zdrowia, ul. Stabłowicka 125
165. W CZ SPZOZ, ul. Stalowa 50
166. W CZ SPZOZ, ul. Dokerska 9
167. ZOZ Psie Pole, al. Brücknera 47
168. ZOZ Psie Pole, ul. Potockiego 2
169. ZS-P nr 10, ul. Rumiankowa 34
170. ZS-P nr 11, ul. Strachocińska 155-157
171. ZS-P nr 14, ul. Częstochowska 42
172. ZS-P nr 15, ul. Stanisławowska 38-44
173. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 20, ul. Karpnicka 2
174. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 21, ul. Kłodzka 40
175. ZS-P nr 22, ul. Dembowskiego 39
176. ZS-P nr 23, ul. Przedwiośnie 47
177. ZS-P nr nr 24, ul. Sempołowskiej 54
178. ZS-P nr nr 5, ul. Osobowicka 127
179. Zespół Szkół Budowlanych, ul. Grabiszyńska 236
180. Zespół Szkół nr 18, ul. Młodych Techników 58
181. Zespół Szkół nr 21, ul. Ignuta 28

Wrocławski Rower Miejski na każdym osiedlu

We Wrocławiu rośnie ruch rowerowy. Dlatego Wrocław buduje kolejne trasy dla jednośladów i podpisuje umowę z operatorem Wrocławskiego Roweru Miejskiego Nextbike na kolejne dwa lata. Już wiosną na każdym wrocławskim osiedlu będzie przynajmniej jedna stacja WRM. I dalej pierwsze 20 minut za darmo.

Redakcja

Wrocław to ważne miasto dla niemieckiej firmy Nextbike, która w wyniku rozstrzygnięcia przetargu będzie przez najbliższe dwa lata obsługiwała Wrocławski Rower Miejski.

Nextbike we Wrocławiu zaczął swoją polską przygodę i tu rozwija się dynamicznie. Zimą wykorzysta na unowocześnienie stacji i gruntowną konserwację rowerów. Ponowny start systemu planowany jest na 1 marca.

230 stacji i 2300 rowerów

W sumie we Wrocławiu od nowego sezonu będzie 230 stacji, czyli o 10 więcej niż do tej pory, i 2300 rowerów – 100 więcej niż obecnie.

Stacje będą wyposażone w totemy i stojaki, a 40 z nich również w pompki rowerowe.

– W ofercie będzie dostępne 100 rowerów elektrycznych i tzw. rowery nietypowe, w tym handbike, cargo czy tandemy, które będzie można wypożyczyć po wcześniejszym zamówieniu – zapowiada Tomasz Wojtkiewicz, prezes Nextbike Polska.



Wrocławski Rower Miejski to alternatywny środek transportu, dobry na szybkie poruszanie się po mieście

Od stacji do stacji – za darmo

To, co dla podróżujących najważniejsze – wciąż pierwsze 20 minut jazdy będzie darmowe. A stacji jest na tyle dużo, że bez problemu w tym czasie przejeździemy od jednej do drugiej, by wymienić jednoślad. Jeśli ktoś wymieniać nie lubi, za kolejne 40

minut zapłaci od nowego sezonu 3 zł, a kolejna rozpoczęta godzina to będzie koszt 6 zł.

Jeden musi być

Zwiększona została liczba rowerów, które zostaną udostępniane w sezonie zimowym, czyli od grudnia do marca. Tych w przy-

szłym roku będzie 1150. Pojawi się też 15 nowych stacji obsługujących wrocławskie osiedla (patrz ramka obok).

– Dzięki temu w ten sposób nie będzie już ani jednego osiedla w mieście, w którym nie byłoby choć jednego roweru miejskiego – zaznacza Wojtkiewicz.

Nowe lokalizacje stacji Wrocławskiego Roweru Miejskiego

- ul. Dalimira / Pęgowska
- ul. Pełczyńska (dworzec kolejowy)
- ul. Starodębowa (przystanek kolejowy)
- ul. Przy Torze (przystanek kolejowy)
- ul. Nowodworska / Strzegomska
- ul. Jerzmanowska / Kośnego
- ul. Kopycińskiego / Drabika
- ul. Ziemniaczana / Boiskowa
- ul. Czarnuszkowa / Waniliowa
- ul. Fabryczna / Robotnicza
- Port Lotniczy
- ul. Bierutowa
- ul. Grapowa / Sygnałowa
- ul. Awicenny (dworzec kolejowy)
- ul. Lekarska / Żmigrodzka

Węgiel jak złoto? Nie do zdobycia lub w szalonej cenie

Czasy taniego i dostępnego węgla odeszły w niepamięć. Wrocławskie składy świecą pustkami, a jeśli czarne paliwo gdzieś jest, bije rekordy cen. Dodatek węglowy nie starczy nawet na tonę. PGE uruchomiła sprzedaż zakazanego dotychczas węgla brunatnego. Węgiel mają sprzedawać mieszkańcom także gminy.

Bartosz Moch

Polski Alarm Smogowy sprawdził, że jeszcze w styczniu 2021 r. za tonę węgla orzech płaciliśmy ok. 880 zł, a w sierpniu 2022 r. już 2900 zł. To wzrost o 229 proc.! Cena pelletu skoczyła o 166 proc. (z 918 zł na 2,5 tys. zł). I te wzrosty cen się nie zatrzymują.

Można brunatnym

A węgla we Wrocławiu i tak brakuje. W kilku punktach dowiedzieliśmy się, że węgla albo nie ma, albo jest na chwilę i w małych ilościach. Jeśli w ogóle jest dostępny, to jego ceny sięgają 3,5, a nawet 4 tys. zł za tonę. Rząd wypłaca wprawdzie dodatek

węglowy, ale przy tych cenach może on nie pokryć kosztu nawet 1 tony, a na ogrzanie gospodarstwa średnio zużywa się 3-4 ton.

Aby uniezależnić się od węgla, warto wymienić piec – we Wrocławiu można dostać na ten cel dofinansowanie (jak? – zajrzyj na zmienpiec.pl).

Polska Grupa Energetyczna poinformowała o uruchomieniu punktów sprzedaży węgla brunatnego dla odbiorców indywidualnych, którzy zgodnie z deklaracją do CEEB wykorzystują węgiel na własne potrzeby grzewcze. To paliwo, które w ostatnich latach było zakazane ze względu na jego szkodliwe działanie na środowi-

sko. Każde gospodarstwo będzie mogło kupić od 2 do 6 ton. Cena brutto za tonę bez akcyzy wyniesie od 191 zł do 494 zł. Węgiel brunatny dla odbiorców indywidualnych będzie sprzedawany po wcześniejszym zamówieniu telefonicznym i wyznaczeniu przez sprzedawcę daty odbioru. Numery infolinii (czynne w godz. 7-15 w dni robocze):

- Kopalnia Bełchatów tel. 422 222 130,
- Kopalnia Turów tel. 422 222 224.

Kup od gminy

W czwartek, 13 października, po spotkaniu rządu i samorządów,

poinformowano także o planach wprowadzenia ceny gwarantowanej na węgiel i możliwości jego dystrybucji przez samorządy.

Do zakupu węgla od gminy uprawniona będzie osoba fizyczna w gospodarstwie domowym, której przysługuje prawo do pobrania dodatku węglowego. Cena za tonę takiego węgla ma wynieść maksymalnie do 2 tys. zł. Po uwzględnieniu dodatku, który wynosi 3 tys. zł, cena węgla za tonę wyniesie dla mieszkańców 1 tys. zł. Na jedno gospodarstwo będzie można kupić nie więcej niż 2 tony. Projektem ustawy w tej sprawie posłowie mają zająć się podczas posiedzenia 20 października.

Czadowa akcja

Początek sezonu grzewczego to zawsze rosące ryzyko pożaru w mieszkaniach oraz domach. Stąd Czadowa Akcja, w ramach której kominiarze prowadzą kontrole urządzeń grzewczych. Przeglądem objęto 1142 budynki gminne, w których znajduje się 13 600 lokali mieszkalnych i 636 użytkowych. Przeglądy w lokalach Zarządu Zasobu Komunalnego odbywają się od kwietnia do października, natomiast w spółce Wrocławskie Mieszkania – od sierpnia do listopada. Organizatorzy apelują także o wzmożoną czujność, także – nieustannie – o wymianę pieców niskiej klasy.

WBO 2022: Padł remis w 10. jubileuszowej edycji

Jagodno, Lipa Piotrowska i Muchobór Wielki zwyciężyły w kategorii projektów osiedlowych w tegorocznym głosowaniu we Wrocławskim Budżecie Obywatelskim. Z ponadosiedlowych najwięcej głosów zdobył „Zielono mi i bezpiecznie”, obejmujący Lipę Piotrowską, Widawę, Sołtysowice, Polanowice-Poświętne-Ligotę.

Maciej Wołodko

To pierwszy taki przypadek w historii Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Dwa zgłoszenia dostały identyczną liczbę głosów. W tej sytuacji trzeba było zwrócić do regulaminu

Głosowanie z niespodzianką

Prawie 87 tysięcy oddanych głosów i wyjątkowo wyrównana rywalizacja. Losy głosowaniawały się w tym roku do ostatnich minut.

Największą niespodzianką okazały się wyniki głosowania na projekty osiedlowe. Dwa z nich: „Żernicki Park Sportu i Rekreacji – etap 2022” oraz „Zielony Tarnogaj – #KolejnaZieleń” zdobyły dokładnie tyle samo głosów: 2370. Powstało więc pytanie: który projekt zostanie zrealizowany?

Bartłomiej Świerczewski, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia, wyjaśnił, że w takim przypadku regulamin zaleca losowanie.

– Ale decyzją prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka, obydwa projekty trafią do realizacji – ogłosił dyrektor Świerczewski. I podał następującą argumentację: – Obydwa są ważne dla lokalnych społeczności, obydwa dotyczą zieleni, obydwa dotyczą osiedli peryferyjnych, na których zieleni jest bardzo potrzebna.


W ten sposób do realizacji z WBO 2022 skierowanych zostanie 10 projektów osiedlowych do 1 mln zł i 7 projektów ponadosiedlowych w kwocie do 3 mln zł.

– Przed nami ciężka praca przy realizacji tych projektów. Będziemy dokładać starań, aby realizować je sprawnie – zapowiedział dyrektor Świerczewski.

Rekordowe osiedlowe

Bezapelacyjnymi liderami w kategorii projektów osiedlowych okazały się w tym roku:

- Zielony skwer im. Kajdasza na Jagodnie – etap I z placem zabaw: 4558 głosów,



Wygrane projekty osiedlowe

Numer projektu	Nazwa projektu	Liczba głosów
358	Zielony skwer im. Kajdasza na Jagodnie – etap I z placem zabaw	4558
8	Przebudowa ul. Kminkowej (etap 2), zieleń na osiedlowych ulicach	4225
232	Park przy ul. Kunickiego na Muchoborze Wielkim	4054
119	Jump Park – Stabłowice	2911
5	Zielona Rewolucja na Oławskim – #zielonytrójkąt	2676
23	ZIELONA SIEĆ ROWEROWO-PIESZA WROCŁAWIA – „SAD MIESZKAŃCA”, „DRZEWA WZDŁUŻ ul. GROTA-ROWECKIEGO”. WOJSZYCE, GAJ, OŁTASZYN, JAGODNO łączą siły.	2529
254	BROCHÓW – OŚWIETLENIE ULICY IGNACEGO MOŚCICKIEGO	2523
25	ZIELONE NADODRZE 2022	2421
7	Zielony Tarnogaj – #KolejnaZieleń	2370
104	Żernicki Park Sportu i Rekreacji – etap 2022	2370

Wygrane projekty ponadosiedlowe

Numer projektu	Nazwa projektu	Liczba głosów
11	ZIELONO MI I BEZPIECZNIE – ETAP 4. PARKI, TERENY ZIELONE I DROGI. LIPA PIOTROWSKA, WIDAWA, SOŁTYSOWICE, POLANOWICE – POŚWIĘTNE – LIGOTA	6364
19	Na zielono, na sportowo! – parki i pumptrack dla Leśnicy, Złotnik, Stabłowic i Nowych Żernik	5690
201	Zieleń to życie, Sport to zdrowie – Gajowice, Maślice, Ołbin i Zakrzów – rekreacja i zieleń w całym mieście	5601
12	ZIELONA SIEĆ ROWEROWO-PIESZA WROCŁAWIA – Promenada Psiego Pola, Promenada Zakrzowa, Promenada Krzycka. [WBO. 2022]	4625
357	Zielone zatoki postojowe na ulicach Kajdasza, Komedy, Drabika i Artemsiej	4022
170	Krzemieniecka Rowerowa – Bezpieczna droga!	3944
234	113 na sportowo (etap 2)	2853

- przebudowa ul. Kminkowej (etap 2), zieleń na osiedlowych ulicach: 4225 głosów,
- park przy ul. Kunickiego na Muchoborze Wielkim: 4054 głosy.

Zwycięski ponadosiedlowy

W kategorii projektów ponadosiedlowych – co nie jest zaskoczeniem – najwięcej głosów zebrały projekty umiejętnie mobilizujące mieszkańców kilku osiedli.

Bezkonkurencyjny okazał się w tym roku projekt „Zielono mi i bezpiecznie – etap 4. Parki, tereny zielone i drogi. Lipa Piotrowska, Widawa, Sołtysowice, Polanowice-Poświętne-Ligota”, który zdobył 6364 głosy.

Elektroniczne głosowanie

W jubileuszowej, 10. edycji WBO oddanych zostało łącznie 86 750 głosów. Odpowiada to w przybliżeniu 14 proc. mieszkańców Wrocławia.

Większość głosów oddano elektronicznie. Na formularzach papierowych było ich tylko 27. Ale to właśnie one okazały się decydujące w przypadku projektów osiedlowych.

Głosowanie trwało od 23 września do 10 października. Do wyboru było 167 projektów.

30 mln zł do rozdania

Pula środków do wykorzystania to 30 mln zł: 21 mln zł zostanie przeznaczona na realizację projektów ponadosiedlowych, zaś 9 mln zł na projekty osiedlowe. Projekty osiedlowe to takie, które oddziałują tylko na jedno osiedle.

Maksymalna wartość jednego to 1 mln zł. Projekt ponadosiedlowy może mieć wartość do 3 mln zł. W tej kategorii zgłaszane są zadania, z których skorzysta większa liczba osób w mieście.

➔ [Zobacz wyniki WBO 2022: wroc.city/wynikiWBO2022](https://wroc.city/wynikiWBO2022)

Centra Nauki Zdalnej dla uczniów z Ukrainy

We Wrocławiu otwarto 5 Centrów Nauki Zdalnej, w których uczniowie z Ukrainy łączą się zdalnie ze szkołami w swoim kraju. W ten sposób realizują obowiązek nauki. Projekt dla 72 osób prowadzony jest w ramach współpracy Wrocławia z UNICEF-em. Wrocławskie Centra Nauki Zdalnej funkcjonują przy Młodzieżowych Domach Kultury. W placówkach tych, jedna z sal, przeznaczona jest dla dzieci ukraińskich uchodźców, którzy od ok. godz. 8 do 14 uczą się zdalnie w ukraińskiej szkole. W sumie uruchomionych zostało 6 klas, w których uczyć się może do 12 dzieci w wieku od 13 do 15 lat. Każde z nich do dyspozycji ma laptop oraz słuchawki. Opiekę nad nimi sprawuje asystent międzykulturowy. Są jeszcze wolne miejsca. Zapisać się można na: wroc.city/FormularzCNZ.

Wrocław szczepi dzieci przeciw HPV

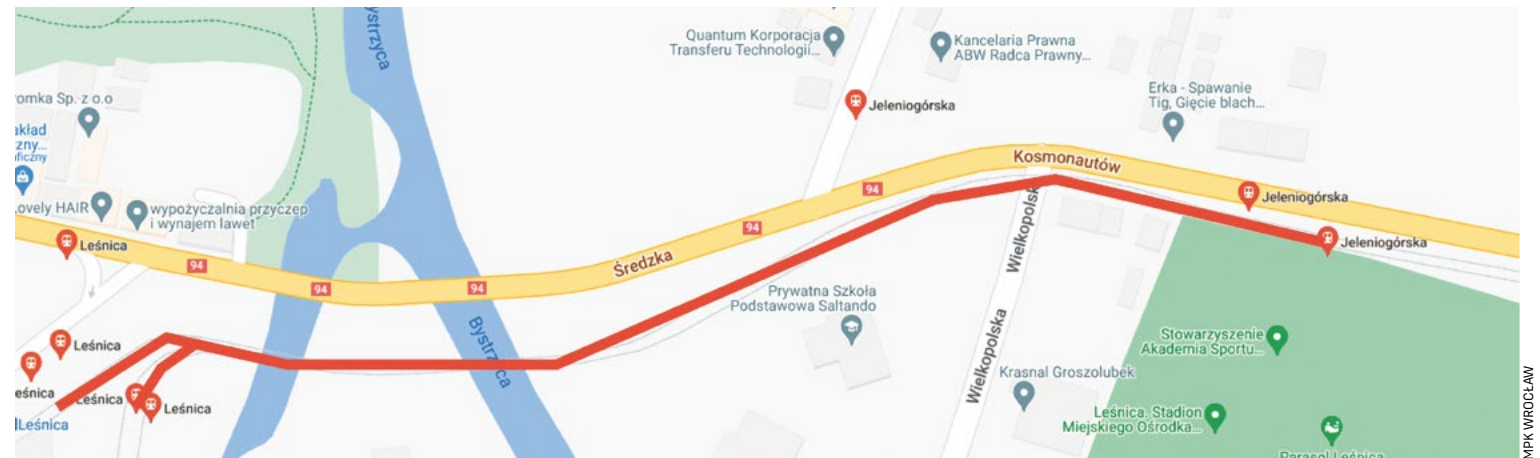
Blisko 4 tysiące nastolatków zostanie zaszczepionych przeciwko wirusowi HPV podczas roku szkolnego 2022/23. Wrocław już od 12 lat prowadzi działania profilaktyczne, których celem jest zapobieganie nowotworom wywoływanym wirusem brodawczaka ludzkiego. Z programu korzystają dziewczęta i chłopcy.

Wybierz się na dyżur radnego do Sukiennic

Członkowie Rady Miejskiej Wrocławia są do dyspozycji mieszkańców w trybie stacjonarnym dwa razy w tygodniu: w środy i czwartki przez półtorej godziny. W najbliższą środę 26.10 w godz. 15-16.30 w pok. 205 w Sukiennicach 9 dyżurować będzie radna Agnieszka Rybczak. Natomiast w czwartek 27.10, pod tym samym adresem i o tej samej porze, lecz w pok. 204 – wiceprzewodniczący RMW Bartłomiej Ciężyński. Harmonogram wszystkich dyżurów – mogą ulec zmianie – na wroc.city/DyżuryRadnych2022.

Na Leśnicę do końca grudnia z przesiadką

W weekend 22-23.10 zaczyna się remont torowiska pętli Leśnica. W tym czasie będzie kursował autobus zastępczy 710. Od poniedziałku, 24.10 między Pilcycami a przystankiem „Jeleniogórska” zacznie jeździć wahadłowy tramwaj linii 73.



Redakcja

Rozpoczynający się remont torowiska i modernizacja sieci trakcyjnej pętli „Leśnica” to jedno z ważniejszych zadań zaplanowanych przez MPK Wrocław na ten rok. Łącznie wymienione zostanie 1,1 km toru pojedynczego, 1,5 km sieci trakcyjnej i ok. 8 km kabli zasilających. Przedsięwzięcie będzie kosztować ponad 11,6 mln zł. – To kluczowa dla wrocławian trasa tramwajowa. Stan tego torowiska wymaga naszej interwencji. Po remoncie będzie nie tylko bezpieczniej, ale i bardziej komfortowo – zapewnia Krzysztof Balawejder, prezes MPK Wrocław.

Autobus 710 przez weekend

Tramwaje zmierzające w kierunku Leśnicy swoją trasę zakończą jeden przystanek wcześniej – przy ul. Jeleniogórskiej. W tym

czasie zastępczą linię 73 obsługiwać będą dwukierunkowe Skody 19T. By umożliwić im swobodne poruszanie się na remontowanym odcinku, w dniach 22-23.10 zamontowana będzie tzw. mijanka. Uruchomiony zostanie wtedy autobus zastępczy o numerze 710.

Autobusy 710 będą kursowały co 7,5 minuty. Pasażerowie, którzy skasują bilet jednorazowy w tramwaju linii 3, 10 lub 20, będą mogli kontynuować podróż autobusem linii 710. Ta zasada będzie również obowiązywała w kierunku powrotnym. Skasowany bilet będzie zachowywał ważność nie dłużej niż przez 90 minut.

Pasażerowie z biletami na daną linię okresową mogą podróżować: wszystkimi liniami po trasie tej wskazanej na bilecie przed remontem. A także po trasie linii

wskazanej na bilecie, która kursuje objazdem podczas remontu.

Kursy wahadłowe

Po zamontowaniu rozjazdu tymczasowego dla tramwajów na ul. Kosmonautów w pobliżu przystanku „Jeleniogórska”, od 24.10 zostaną uruchomione kursy tramwaju wahadłowego. Tramwaje linii 3, 10 i 20 będą skrócone do pętli na Pilcycach. Stamtąd do przystanku „Jeleniogórska” dowiezie nas właśnie tramwaj wahadłowy – o numerze 73.

Częstotliwość jego kursowania w dni robocze 5-7,5 min, a w weekendy – co 7,5 minuty.

Do końca roku 2022

Prace remontowe potrwać około 6-8 tygodni, czyli powinny zakończyć się do połowy grudnia.

Zmiany w kursowaniu tramwajów przez remont pętli Leśnica

- Od 22.10 tramwaje nie dojadą do pętli Leśnica. 22-23.10 będzie kursował autobus zastępczy linii 710 na trasie Pilczyce-Leśnica-Pilczyce.
- Od 24.10 wahadłowo będzie kursował tramwaj linii 73 między pętlą Pilczyce a przystankiem „Jeleniogórska”. Tramwaje linii 3, 10 i 20 będą skrócone do pętli Pilczyce. Kursy linii okresowej 710 zostaną zawieszane.

Strażacy sprawdzają stan schronów



W bunkrze plot. przy pl. Strzegomskim mieści się muzeum

Wiceminister MSWiA zarządził kontrolę miejsc schronienia w Polsce. We Wrocławiu strażacy sprawdzą obiekty powojenne.

Błażej Organisty

Strażacy z Wrocławia sprawdzą obiekty, które w okresie II wojny światowej Niemcy budowali jako schrony i bunkry. Powstało ich wtedy 9.

Podziemne to: na pl. Solnym – najpierw schrony, później toalety miejskie, a dziś przestrzeń muzealna Movie Gate; na placu Nowy Targ – obok istniejącego parkingu podziemnego; przed Dworcem Głównym PKP – obecnie parking podziemny; przy kościele św. Marii i Magdaleny przy ul. Szew-

skiej – dziś toalety publiczne w podziemiach.

Wolno stojące: na pl. Strzegomskim – obecnie Muzeum Współczesne Wrocław; przy ul. Grabiszyńskiej 137 – skrzyżowanie ze Stalową; przy ul. Ołbińskiej 30 – skrzyżowanie z Ołbińską i św. Wincentego; przy ul. Białodrzewnej 24 – między ul. Berga a Po-elziga; przy ul. Ładnej 20 – przy skrzyżowaniu z Miłą.

Akcja ma potrwać dwa miesiące, czyli zakończy się w pierwszej połowie grudnia.

Most Chrobrego połączył dwa brzegi kanału Odry

Zakończyło się wysuwanie pierwszego mostu Chrobrego nad kanał Odry między Sępólnem a Swojczycami. 14 października przeprawa osiągnęła brzeg. W operacji brała udział ruchoma barka.

Blążej Organisty

Na mostach Chrobrego jest już pierwsza sekcja łuków. To początek realizacji ważnego etapu budowy.

– Łuki podwieszają ruszt pomostu, dźwigar główny, czyli element nośny całej konstrukcji – tłumaczy kierownik budowy Mateusz Kamiński z firmy Trakcja.

Ten etap jest zakończony. Łuki są zespawane, belki stalowe (poprzecznicze) zamontowane, złożona jest cała konstrukcja pierwszej części mostów, która została już przesunięta nad kanał żeglowski (od strony Swojczyc).

Ta mozolna operacja rozpoczęła się w środę, 12 października. W piątek po południu do drugie-

go brzegu Chrobremu zostało 14 metrów. Wieczorem most połączył już oba brzegi.

Jak przesuwa się stalowy most nad wodę?

Nasuwanie mostu nad wodę umożliwia barka ze wspornikami, która stoi na kanale żeglowym. Dzięki niej konstrukcja przeprawy jest przemieszczana centymetr po centymetrze.

O szczegółach tej operacji opowiadał nam przedstawiciel Wrocławskich Inwestycji – gminnej spółki nadzorującej prace.

– Podpory są torem, po którym będzie przesuwać się przyszła konstrukcja. Pomiędzy nimi znajdują się łożyska ślizgowe i podkładki teflonowe. Dzięki temu most będzie można wy-



Dzięki barce konstrukcja mostu została nasunięta nad Odrą. Most waży 267 ton i ma 52 metry długości

Zobacz film na kanale WROCLAW TV



sunąć w stronę rzeki. Gdy wysunie się o kilka metrów, wtedy sięgnie do rusztowania opartego na barce zakotwiczonej na kanale – wyjaśnia Janusz Kania, inspektor nadzoru robót mostowych w spółce Wrocławskie Inwestycje.

Po przesunięciu mostu nad kanał nastąpi zabetonowanie płyty

żelbetowej przęsła pod przyszłą budowę jezdni, chodników i torowiska tramwajowego.

Druga część mostów

Analogicznie budowana jest druga część mostów. Jej części także produkowane są w Gdyni i stamtąd przywożone do Wrocławia. Po jej złożeniu na zie-

mi, wykonawcy przesuną ją nad kanał powodziowy (od strony Sępólna).

Nowe mosty Chrobrego, które rozciągną się obok starych, będą przejezdne w połowie roku 2023. Najpierw dla samochodów i rowerów, później pojadą nimi tramwaje. Cała inwestycja będzie kosztowała około 70 mln zł.

Rozpoczął się remont kina Nowe Horyzonty

Modernizacja sal, wymiana elementów kinotechniki, odnowienie foyer, wymiana windy, remont toalet czy zainstalowanie nowego systemu klimatyzacji – to lista prac w ramach remontu kina.

Redakcja

To tutaj od 17 lat odbywa się jeden z największych i najważniejszych festiwali filmowych w Polsce, MFF Nowe Horyzonty, a także szereg całorocznych wydarzeń filmowych i kulturalnych.

– Wynajęliśmy przestrzeń kina od spółki Futureal Investment Partners i udostępniliśmy ją stowarzyszeniu. Dzięki temu kino Nowe Horyzonty może kontynuować swoją misję. W październiku właściciel budynku rozpoczyna pierwsze prace remontowe, by, tak, jak się umówiliśmy, podnieść standard mocno już wyeksploatowanego kina – mówi Jerzy Pietraszek, dyrektor Wydziału Kultury UMW.

– Niezmiernie nas to cieszy, że Nowe Horyzonty zostają we Wrocławiu na kolejne 10 lat – dodaje.

Pierwsze prace ruszyły w połowie października. Na początek z użytku zostaną wyłączone sale numer 4 i 5 na I piętrze. Po oddaniu sal do ponownego działania, remont rozpocznie się w salach numer 6 i 9.

– Przed nami kilkumiesięczny proces stopniowej modernizacji – mówi dyrektor kina Daniel Ratuszniak. – To duże i złożone przedsięwzięcie, do którego rozpoczęcia przygotowaliśmy się przez ostatnie miesiące. Harmonogram działania został dopasowany do funkcjonowania kina

tak, by nie był uciążliwy dla bieżącej działalności i nadchodzącego American Film Festival. Mogą wystąpić jednak utrudnienia w funkcjonowaniu kina, dlatego w tym czasie prosilibym naszych widzów o wyrozumiałość – tłumaczy.

Remont obejmie między innymi modernizację sal: pojawią się nowe ekrany, projektory, tkaniny akustyczne i oświetlenie LED. W planach jest również wymiana większości foteli, a w wybranych salach zostanie zainstalowane także nowe nagłośnienie.

Modernizacja największej sali numer 1 przewidywana jest na wiosnę, z kolei zakończenie prac w okolicach połowy 2023 r.



Modernizacja kina przy ul. Kazimierza Wielkiego potrwa kilka miesięcy

Zamieszkać na zielonym osiedlu TBS Wrocław

Rozpoczyna się nabór najemców do mieszkań, które spółka TBS Wrocław buduje na osiedlu Leśnica IX. Rekrutacja potrwa od 31 października do 30 listopada br. Do wynajęcia będą lokale 1-, 2- i 3-pokojowe o powierzchni od 35,13 do 63,64 mkw., wykończone „pod klucz”. Jak starać się o nowe mieszkanie w TBS?

Paulina Czarnota

Osiedle Leśnica IX TBS Wrocław będzie gotowe do końca 2023 r. Powstaje na działce w obrębie ulic: Błońskiej, Dolnobrzeskiej, Marszowickiej i Uraskiej. TBS Wrocław stworzy tam kameralne osiedle, o trzypiętrowej zabudowie.

Mieszkania w zielonej okolicy

Będzie to miejsce zatopione w zieleni, dzięki nasadzonym blisko 260 drzewom i 5 tys. krzewów, a także sąsiedztwu Lasu Mokrzyńskiego i parku Leśnickiego. Budowa jeszcze potrwa, ale już teraz rozpoczyna się nabór mieszkańców, który będzie prowadzony przez Wydział Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego Wrocławia. Rekrutacja, która rozpocznie się 31 października, wyłoni 201 najemców z łącznie 301 budowanych mieszkań. Przyszli najemcy zamieszkają w lokalach 1-, 2- lub 3-pokojowych o powierzchni od 35,13 do 63,64 mkw., wykończonych „pod klucz” i gotowych do umeblowania. Z każdego mieszkania przewiduje się wyjście na taras, balkon lub loggię.

Jakie będą koszty najmu?

Będą to stawki znacznie niższe od rynkowych. Czynsz za wynaj-



Wizualizacja nowego osiedla w Leśnicy. Nabór najemców do mieszkań TBS potrwa miesiąc od 31.10.2022 r.

jem mieszkania będzie ustalony przed zawarciem umowy najmu, zgodnie z zasadami obowiązującymi w TBS Wrocław.

Aktualnie można prognozować stawkę czynszu na poziomie 4 proc. wskaźnika wartości odtworzeniowej 1 mkw. lokalu mieszkalnego obowiązującego dla Wrocławia, czyli 26,47 zł za mkw. Zgodnie z zasadami systemu budownictwa społecznego,

najemcy mieszkań wpłacają też partycypację. W przypadku osiedla Leśnica IX, wyniesie ona 1960 zł za 1 mkw. Kwota partycypacji podlega zwrotowi najemcy nie później niż w terminie 12 miesięcy od dnia opróżnienia lokalu.

Warunki do spełnienia

Aby zostać najemcą mieszkania TBS Wrocław, nie można posiadać prawa do innego lokalu

mieszkalnego na terenie Wrocławia. Trzeba też spełniać określone kryteria dochodowe. Konieczne będzie złożenie w Wydziale Lokali Mieszkalnych UM Wrocławia (pl. Nowy Targ 1-8, COM II, parter, pokój 12) wymaganych do rozpatrzenia sprawy dokumentów:

- wniosku o najem,
- deklaracji o średnim miesięcznym dochodzie

przypadającym na gospodarstwo domowe w roku poprzednim,

- zaświadczenia z właściwego miejscowo urzędu skarbowego o wysokości dochodów uzyskanych w roku poprzednim przez osobę ubiegającą się o najem oraz osoby zgłoszone przez nią do wspólnego zamieszkania,
- dokumentów potwierdzających posiadanie zdolności czynszowej (np. zaświadczenie o wysokości dochodów, decyzja o przyznaniu emerytury i inne, za okres trzech miesięcy poprzedzających złożenie wniosku),
- innych dokumentów, zaświadczeń i oświadczeń potwierdzających spełnienie kryteriów dających podstawę do naliczenia punktacji przy ocenie wniosków.

Najemców wyłoni Gmina Wrocław spośród osób spełniających warunki do ubiegania się o najem mieszkania. Szczegółowe informacje dotyczące „widełek” dochodowych dla gospodarstw domowych i zasad oceny punktowej są dostępne na stronie TBS i w Biuletynie Informacji Publicznej UM Wrocławia.

➤ **Więcej na:**
www.tbs-wroclaw.com.pl

Młodzi o tym, jak będzie wyglądał Wrocław 2050

Uczniowie szkół średnich i studenci dyskutowali o przyszłości Wrocławia. 12 października w Concordia Design na Wyspie Słodowej rozmawiali o tym, jak może wyglądać Wrocław w 2050 roku. Jakie są pomysły na Wrocław, jakie priorytety i zadania? Dowiemy się już w połowie listopada.

Redakcja

Wrocław prowadzi prace nad strategią 2050. To wizja przyszłości i rozwoju miasta, która będzie wdrażana w kolejnych latach. Grupą najbardziej zainteresowaną zmianami, które zajdą w kolejnych dekadach, są młodzi wrocławianie.

Ważny głos

– Cieszymy się, że młodzi mieszkańcy Wrocławia zgłosili chęć udziału w badaniu – mówi Marzena Horak, dyrektor Biura Strategii Miasta we wrocławskim Urzędzie Miejskim. – Rozmawiamy o Wrocławiu 2050. To pokolenie dzisiejszej młodzieży będzie

miało wówczas decydujący wpływ na miasto i to dla nich w głównej mierze próbujemy je zaplanować. Dlatego ich głos jest dla nas tak ważny – podkreśla.

Bardziej zielono, mniej aut

Na warsztaty w Concordia Design zgłosiło się prawie 30 osób, które pracowały w grupach roboczych. Każda z grup wykonywała w trakcie zajęć 7 różnych zadań.

Zastanawiali się przy tym, jakie miejsca są dla nich ważne i jakie odczucia w nich budzą, jakie mają wartości i potrzeby, które z oferowanych w mieście usług są dla nich ważne i czego najbardziej

brakowałyby im, gdyby mieli zamieszkać poza Wrocławiem.

Uczestnicy warsztatów podkreślali, że Wrocław jutra wyobrażają sobie jako miasto, które będzie bardziej zielone, ekologiczne i przyjazne dla środków transportu innych niż samochód. Formułę warsztatów fokusowych, zadania i pytania do młodzieży przygotowali eksperci: Dawid Krysiński, Agnieszka Ratajczak-Mucharska i Łukasz Srokowski, którzy także moderowali warsztaty.

Wyniki poznamy w połowie listopada. Badanie organizowało Biuro Strategii Miasta i Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego.



Warsztaty z młodzieżą są częścią prac nad Strategią Wrocław 2050

Jej świat to frywolitka, takie cuda robi z koronek

Wrocławianka Zofia Krzezińska zawodowo spełniała się w biurze projektów. Jak mówi, bliżej jej było do młotka, niż jakichkolwiek artystycznych robótek. Jakże się myliła... Na emeryturze została mistrzynią frywolitki, trudnej techniki koronkarskiej. Robi także obrazy haftowane koralikami.

Redakcja

Choć pani Zofia zajmuje się swoim rękodzielniczym hobby już od ponad 20 lat, to jej córki ciągle nie mogą się nadziwić, jak mamę pochłonęło tworzenie pięknych rzeczy z nitki i koralików.

Co to jest frywolitka?

– Frywolitka to koronka artystyczna, wykonywana przy pomocy czółenka i szydełka – tłumaczy pani Zofia. – Podstawowymi elementami są węzły, słupki i pikotki, za pomocą których tworzy się z nitki kółka i łuczki.

Efekt robi niezwykle wrażenie – misterne połączenie wielu (przy większych pracach – tysięcy) węzłków zachwyca swoim delikatnym wyglądem. Nazwa techniki pochodzi z łacińskiego frivulus, oznaczającego drobny, co doskonale opisuje wygląd frywolitki. Prace wyglądają bardzo delikatnie, mimo swojej znacznej wytrzymałości. Tą techniką wytwarzane są kołnierzyki, serwetki i inne dekoracje do domu, a także naszyjniki, bransoletki i kolczyki.

Z magazynów mody z pierwszej połowy XX wieku można zorientować się, że frywolitka miała mnóstwo zwolenniczek. Moda damska miała w tym czasie wiele delikatnych, kobiecych i romantycznych akcentów. Kołnierzyki i mankiety sukienek czy koszul były często zdobione frywolitką. I właśnie tę technikę pokochała pani Zofia.

Nitkę czuje pod palcami

Jak sama mówi, zawsze jej brakowało czasu, by zająć się czymś innym, niż pracą. Do tego docho-
dziło samotne wychowywanie dwóch córek, bo mąż pani Zofii wcześniej zmarł. Potem opiekowanie się chorą mamą. A na koniec zajmowanie wnuczkami. Gdy wreszcie



Zofia Krzezińska nie lubi rozgłosu. Swoje koronkowe cudownia robi dla siebie, znajomych i córek

córka (ta z wnuczkami) przeniosła się poza Wrocław, seniorka powiedziała – Ja zajmę się teraz wreszcie

sobą. I poszła na kurs frywolitki. Początki nie były łatwe, ale zawięła się. – Teraz już mam taką wprawę, że mogę oglądać film w telewizji i równocześnie robić serwetki lub coś innego – mówi z uśmiechem.

Spod jej ręki wychodzą serwetki, kołnierzyki, kolczyki i naszyjniki czy ozdoby okolicznościowe, np. bożonarodzeniowe i wielkanocne, aniołki i przedmioty na prezenty. Te ostatnie najbardziej upodoba-

ła sobie córka pani Zofii i obdarowuje znajomych wyrobami mamy. Są nietuzinkowe i zawsze wzbudzają zainteresowanie.

– Z frywolitką jest ten problem, że teraz trudno o wzory – wyjaśnia pani Zofia. Zatem sama projektuje, wylicza i wykonuje swoje koronkowe prace. Jedna serwetka może jej zająć nawet tydzień. A obrus? – Pewnie z miesiąc – mówi artystka. I dlatego za obrusy się nie bierze. Za to inne rzeczy wykonuje z ochotą.

A nie jest to wcale takie łatwe. Frywolitka łączy w sobie tkactwo, koronkę i kilka innych rodzajów rękodzieła.

Cierpliwość i sprawne ręce

Trudność polega na tym, że frywolitka nie wybacza błędów. Tu się nic nie spruje, jak przy robótkach na drutach czy szydełku.

Jak coś pójdzie nie tak, można wyciąć część pracy i dowieźć nitkę i robić dalej. To jednak rozwiązanie dla zaawansowanych. Te trudności sprawiają, że pań pracujących techniką frywolitkową nie ma wcale dużo.

Kwiaty haftowane koralikami

Sama ma wiele do zaoferowania, bowiem frywolitka to niejedyna jej pasja. – Jeszcze robię obrazy haftowane koralikami – mówi skromnie.

Haft koralikowy ma bardzo długą tradycję. Od wieków ozdabiano nimi suknie panien na dworach i stroje ludowe. Technika ta także wymaga wiele precyzji i cierpliwości. Jest dość pracochłonna, ale efekty, które można dzięki niej uzyskać, rekompensują czas poświęcony na tworzenie obrazu. – Haft koralikowy jest przede wszystkim niezwykle efektowny, bo dzięki dużej gamie kolorystycznej koralików, pozwala uzyskać barwne, cieniowane obrazy. Dodatkowym atutem tej techniki jest błysk, który dają koraliki – wyjaśnia seniorka.

Pani Zofia wyspecjalizowała się w kwiatach. Ma cykle – kwiaty łąkowe z chabrami, makami i rumiankami. Wyhaftowała także magnolie. – Taki cykl trzech obrazów pięknie wyglądałby nad komodą czy wersalką – opowiada.

Nie ma specjalnego miejsca do pracy. Od ponad 30 lat mieszka w niewielkim mieszkaniu na Starym Mieście. Tu ma ulubioną kanapę. Siada na niej, włącza telewizor i zabiera się za robienie serwetki lub przyszywa koraliki (każdy koraliczek osobno) do płótna z nadrukiem. Nie umie siedzieć beczynnienie.



Biżuteria z koronek została wykonana przez panią Zofię

O! Jakie ciekawe domy ma Wrocław

Wrocław słynie ze swojej wyjątkowej architektury. Gdy zapytamy turystów, jakie budowle kojarzą się im z naszym miastem, na pewno usłyszymy w odpowiedzi: kamieniczki w Rynku, katedra na Ostrowie Tumskim czy Hala Stulecia. Mieszkańcy dodadzą: Manhattan przy pl. Grunwaldzkim czy stadion lampion. Ale tylko nieliczni znają zaszyty w zieleni dom igloo, metalowe osiedle o nieregularnych kształtach czy 12-piętrowy blok, który wybudowano od... dachu. Oto one.

I Agata Zięba

Jesień sprzyja spacerom. We Wrocławiu mamy do wyboru kilkanaście parków, bulwary, ale też wiele miejsc z ciekawą architekturą. Gdzie zobaczymy niezwykle domy? Podpowiadamy.

Igloo wśród zieleni

Dom jednorodzinny przypominający Igloo stanął w 1963 r. przy ul. Moniuszki 33 na Zalesiu. Za projektował

go i właściwie samodzielnie wznosił dla swojej rodziny prof. Witold Lipiński, wrocławski architekt.

Parterowy budynek ma kształt półkuli o rozpiętości 10 metrów. Dołączony jest do niego łukowaty garaż. Elewację pokrywają trójkątne kawałki blachy. Powstał z cegły odzyskanej po rozbiórce okolicznych poniemieckich willi bez użycia podpór (tzw. szalunków używanych tradycyjnie w budownictwie). Nie ma też stropu,

a jedynie antresolę, na którą prowadzą schody. Wykonano je z dębu, który został wycięty w ramach prac pielęgnacyjnych w pobliskim parku Szczytnickim.

W domu jest 5 pomieszczeń (zajmują ok. 75 mkw.) i antresola (ok. 35 mkw.), którą doświetla przeszklenie w dachu. Okna o łukowatym kształcie wpuszczają światło do wnętrza pokoju dziennego i dwóch sypialni, a prostokątne – do kuchni i łazienki. Do domu dobudowano oranżerię, która wychodzi na ogród pełen roślin. Przez całą wysokość budynku pną się także 5-metrowy fikus, który wyrasta z posadzki parteru, przechodzi przez otwór w antresoli i pną się ku oknu w dachu. Przyroda pełni tu ważną rolę.

Profesor od eksperymentów

We Wrocławiu stoją jeszcze dwa niezwykle domy prof. Lipińskiego: tzw. Rękaw przy ul. Szramka 3 i Grzybek przy ul. Wyścigowej 5. Prof. Lipiński był także zaangażowany w powstanie we Wrocławiu Kościuszkowskiej Dzielnicy Mieszkanicowej, ale najsłynniejszym jego dziełem są spodki na Śnieżce, czyli obserwatorium wysokogórskie.

Witold Lipiński (1923–2005) w czasie wojny działał w AK. W 1946 przyjechał do Wrocławia i rozpoczął studia na wydziale architektury politechniki. Po ich ukończeniu podjął pracę w Miastoprojekcie. Był projektantem eksperymentatorem, badał nowe rozwiązania techniczne.

Jak opowiadają na YouTube w filmie o domu Igloo na kanale Domokrączy architektki Beata Stobiecka i Zbigniew Maćków (zobacz na wroc.city/DomIgloo), taka forma domu była podyktowana warunkami technologicznymi, ekonomicznymi, a dopiero na końcu chęcią stworzenia awangardy.



Dom Igloo przy ul. Wyścigowej 5 zaciekawia przechodniów swoją niezwykłą formą i elewacją. Nie mniej niezwykle jest jego wnętrze, w którym od podłogi do sufitu rośnie 5-metrowy fikus (zdj. w kółku)



Dom w bloku i na wodzie

Francuskie słowo maisonnette oznacza domek, a mezonetowiec to rodzaj bloku, w którym każde mieszkanie ma dwa poziomy. Niby teraz nic dziwnego, ale w latach 1958–1960, gdy budynek przy ul. Kołłątaja 9–10 powstawał, nie było to w Polsce popularne rozwiązanie, ba! – był pierwszy w PRL. Zaprojektowali go Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Edmund Frąckiewicz oraz Igor i Maria Tawryczewscy. To tzw. galeriowiec z punktami usługowymi na parterze (od strony ulicy) i wejściami do mieszkań przez galerie, na które prowadzą przeszkłone klatki schodowe (od podwórza). Na 6 kondygnacjach mieści się 56 dwupiętrowych mieszkań, które na

dole mają strefę dzienną z kuchnią, a na górze nocną z łazienką. Siódma kondygnacja to jednopiętrowe mieszkania z tarasami na dachu. Budynek w 2017 roku wpisano do rejestru zabytków i gruntownie wyremontowano.

We Wrocławiu można także zamieszkać... na wodzie. Szlaki przełał grafik i fotograf Kamil Zaremba, który po długich bojach wybudował pierwszy taki dom w Polsce. Rzekę pokochał tak mocno, że założył każde mieszkanie ma dwa poziomy. Niby teraz nic dziwnego, ale w latach 1958–1960, gdy budynek przy ul. Kołłątaja 9–10 powstawał, nie było to w Polsce popularne rozwiązanie, ba! – był pierwszy w PRL. Zaprojektowali go Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Edmund Frąckiewicz oraz Igor i Maria Tawryczewscy. To tzw. galeriowiec z punktami usługowymi na parterze (od strony ulicy) i wejściami do mieszkań przez galerie, na które prowadzą przeszkłone klatki schodowe (od podwórza). Na 6 kondygnacjach mieści się 56 dwupiętrowych mieszkań, które na



Trzonolinowiec – Wrocławski Dom Roku 1967 budowano przez 6 lat. To jedyny taki budynek w Polsce

– Jego wyjątkowość wynikała z czasu i okoliczności, w jakich powstawał. Wpływ na to miała też historia osobista profesora, jego doświadczenia w partyzantce. Pierwszą motywacją do stworzenia takiej formuły było poszukiwanie domu dostępnego – możliwość budowy z recyklingu, która po wojnie była koniecznością, brak ekip i konieczność samodzielnego budowania, a w końcu dostępność ekonomiczna – wyjaśniał w filmie Zbigniew Maćków.

Blaszane kamieniczki

Wzdłuż parku i rzeki Ślęzy na Klecinie stoi szereg blaszanych kamieniczek o nieregularnych kształtach.

To domki mieszkalne MikMak zaprojektowane i wybudowane przez firmę ARC2. Oddano je do użytku w 2013 r. Osiedle tworzy 16 segmentów o powierzchni od 106 do 160 mkw. W środku na parterze mieści się salon, jadalnia i kuchnia, na piętrze sypialnie, łazienki i garderoby. Niektóre domy mają także poddasze użytkowe – wszystko zależy od kształtu. Każdy ma pod ziemią garaż i pomieszczenia gospodarcze. Od wschodu znajdują się przydomowe ogródki.

Domy wyglądają jakby nie miały kominów – to dlatego, że zastosowano tu wentylację mechaniczną, ukrytą pod blachą. Blaszana elewacja chowa wiele innych elementów konstrukcji budynku. Projekt jest dzięki temu odporny na niekontrolowane przeróbki. MikMak wyrasta z ziemi, rozwija się w nieregularną linię dachów i ponownie wbija w grunt, a wszystko na tle zmieniającego koloru parku.

Dom na głowie

Trzonolinowiec, pieszczotliwie przez mieszkańców zwany wisielcem, ma 12 pięter i 40 mieszkań. Wybudowano go w latach 1961–1967 u zbiegu dzisiejszych ulic Kościuszki i Dworcowej. Za ten niezwykle projekt odpowiadali Andrzej Skorupa i Jacek Burzyński. To oni wymyślili wieżowiec, którego budowę zaczęto od postawienia betonowego trzonu, a na niego za pomocą lin naciągnięto platformy stanowiące kolejne piętra.

Ewenementem jest to, że nie powstawał on – jak tradycyjny budynek – od fundamentów, a od



Dom na wodzie unosi się przy Wybrzeżu Słowackiego 5a

góry. Choć w 1967 został okrzyknięty budynkiem roku, to potem jego konstrukcja musiała zostać wzmocniona. Nie powstało więcej tego typu budynków we Wrocławiu. Złośliwi mówią, że dlatego właśnie kwaterowano tam głów-



Osiedle MikMak na Klecinie wyrasta z ziemi i ponownie się w nią wbija, wyróżniają je nieregularne dachy

Przedmieście Oławskie: podwórko z 36 gruszami

W kwartale ulic: Pułaskiego, Traugutta, Mierniczej i Komuny Paryskiej Zarząd Zasobu Komunalnego wyremontował wąskie wnętrza podwórka. Posadzono tam 36 gruszek kolumnowych. Pojawiły się także ławki, na których można odpocząć w cieniu drzew. Utwardzono drogę dojazdową. Zaopatrzone wnętrza w lampy typu parkowego, które ułatwiają poruszanie się pieszym i parkowanie na wyremontowanej części terenu. Postawiono osłony śmietnikowe typu YOGI – niskie, stalowe obudowy na kontener z wrzutką na odpady. Osłona jest wygodna w użytkowaniu – nie trzeba wchodzić do środka, aby wyrzucić śmieci. Koszt prac to 634 tys. zł.

Konwicki na oknach V LO na Hubach

Konwicki na wszystkich oknach świata! – to tytuł akcji, która polega na wypisywaniu cytatów z dzieł pisarza na szybach, by mogli je przeczytać przechodnie. W poniedziałek 24.10 uczniowie V LO pokryją szklaną fasadę parteru swojej szkoły przy ul. Kuronia od ul. Służnej słowami autora „Małej apokalipsy”. Akcję w ramach Festiwalu Literatury Ulicznej organizuje Kolektyw MACONDO.

Przedmieście Świdnickie z bardziej zielonym skwerem

Krwawnica pospolita, rdest wężownik, kosaciec i turzyca. Te i inne rośliny mają zatrzymywać wodę w nowym ogródku deszczowym przy pl. Orłąt Lwowskich. Zazieleni się także teren przy Podwalu – od strony pl. Jana Pawła II, w pobliżu biurowca. Nowy skwer zakładany jest od strony ul. Tęczowej – na trawniku między przystankiem autobusowym (linia 127 w kierunku centrum), blokiem a chodnikiem od strony ul. Piłsudskiego, przy którym często rozstawiają się uliczni handlarze.

OSOBOWICE

Ale bomba! Pół tony z czasów II wojny światowej

Kilka tysięcy osób trzeba było ewakuować 13 października na Osobowicach. Wszystko przez półtonową bombę lotniczą z czasów II wojny światowej. Niewybuch znaleziono na budowie osiedla przy ul. Osobowickiej 114. Akcja saperów trwała ponad dwie godziny.

Michał Kurowicki

Niewybuch odkryto w środę 12.10 i natychmiast go zabezpieczono. Na godz. 10 w czwartek zaplanowano akcję saperów, przed którą musiała odbyć się ewakuacja mieszkańców z tzw. strefy zagrożonej.

Autobusy czekały

O godz. 8 MPK podstawiło autobusy: dwa na skrzyżowaniu ul. Osobowickiej z Lipską i dwa na skrzyżowaniu z Jarocińską. Odjazd zaplanowano na godz. 9.45. Wsiąść do nich musieli mieszkańcy następujących ulic: Osobowicka 80 (od mostu Milenijnego do nr. 177), Edytorska, Lipska do nr. 23a, Witkowska, św. Huberta, Żywopłotowa, Micheleta. Pilnowała tego policja, która zablokowała również most i drogi w okolicy kierowcom aut osobowych i autobusów.



Bomba leżała na głębokości 4 m (zdz. w kółku). Została wywieziona na poligon i wysadzona

Zapakowali i wywieźli

Saperzy zaczęli pracę około godz. 10.30. Mieli zapakować na samochód półtonową bombę, wywieźć ją na poligon i tam zdetonować. Akcja trwała dłużej niż planowano,

bo ponad dwie godz. Od godz. 12 mieszkańcy czekali na powrót do domów. W końcu udało się. Kolumna pojazdów saperkich wyjechała z terenu budowy ok. godz. 12.30. O godz. 13 został przywrócony ruch na drogach.

PARTYNICE/OŁTASZYN

Przejście przez tory dla pieszych i rowerzystów

Otwarto przejście pieszo-rowerowe przez tory na ul. Agrestowej, na granicy osiedli Ołtaszyn i Partynice. Przecina ono odnowioną linię kolejową z Wrocławia Głównego do Sobótki i Świdnicy. Miejsce jest oświetlone, zamontowano na nim szlabany i ustawiono kamery.



Piesi i rowerzyści mogą już bezpiecznie pokonać tory na Agrestowej

Michał Kurowicki

To bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców okolicznych osiedli: Ołtaszyna, Partynic, Krzyków i Borka, ponieważ linia kolejowa relacji Wrocław Główny – Świdnica Przedmieście dzieli ul. Agrestową na dwie części. Wcześniej nie było tu legalnego i bezpiecznego przejścia, a wiele osób pomimo to pokonywało tory. Stało się to szczególnie niebezpiecznie po przywróceniu ruchu pociągów.

– Nowe przejście znacząco zwiększy bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów przechodzących przez tory. Ma samoczynny system przejazdu, co

oznacza, że zostało wyposażone w napędy rogatek, szlabany zamykające się przed przejazdem pociągu, sygnalizatory drogowe emitujące sygnały dźwiękowe i świetlne oraz czujniki – wyjaśnia Klaudia Piątek, z biura prasowego ZDiUM.

Oprócz tego przejście jest doświetlone (lampy mają czujniki zmierzchu, są też sterowane zdalnie) i monitorowane (obraz jest przechowywany do 7 dni). Po obu stronach przejazdu oddano do użytku niewielkie odcinki dróg rowerowych.

Inwestycję nadzorował Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta. Koszt prac to ponad 1 mln zł.



PARK KLECIŃSKI

Ulubione miejsce relaksu mam i tatów z dziećmi

Park Kleciński w ostatnich latach bardzo się zmienił ku radości mieszkańców zachodniej części Krzyków. Dzięki Wrocławskiemu Budżetowi Obywatelskiemu zyskał nie tylko oświetlenie, ale także zupełnie nową część rekreacyjną. Sprawdźcie, co warto w nim zobaczyć i koniecznie wybierzcie się tam całą rodziną.



© KAN DR POLIAKOVSKY (2), ARKADIUSZ ĆWIEK

**PARK
KLECIŃSKI**

RYNEK

**Emilia
Iwanicka-Pałka**

Jedną z głównych zalet parku Klecińskiego jest jego lokalizacja. Teren między ulicami Karkonoską, Skrajną, Partynicką i Przyjaźni połączony jest trasą spacerową wzdłuż Ślęzy z parkiem Grabiszyńskim, a ścieżka rowerową – z Bielanami Wrocławskimi. Może to być zatem znakomity przystanek na trasie dłuższej wyprawy, ale też miejsce docelowe, pełne atrakcji dla młodszych i starszych.

Pierwotnie był to park przy pałacu rodziny Schottländerów

w dawnej wsi Partynice. Od 1945 r. jest to park miejski, który obecnie ma ponad 8 ha i może pochwalić się rozległymi polanami idealnymi do organizacji pikniku.

Do parku Klecińskiego dojedziecie tramwajami nr 7 i 17. Wystarczy wysiąść na pętli Klecina i przejść przez jezdnię. Tuż przy parku jest też przystanek autobusowy (Klecina), na którym zatrzymują się autobusy linii 107 i 133.

Sprawdźcie, co warto zobaczyć w parku Klecińskim.

W weekend przy ładnej pogodzie plac zabaw cieszy się powodzeniem. Mają tu co robić i starsi, i młodzi

1 Nowe tereny za rzeką

W 2021 roku park Kleciński powiększył się o fragment po drugiej stronie Ślęzy, od ulicy Międzygórskiej. Nowa część parku została uprzątnięta, wypielegnowana i pojawiły się na niej alejki spacerowe. Na odwiedzających czekają tam ławki, drewniane urządzenia zręcznościowe, a nawet leżaki obrotowe.

2 Mostki i rzeka

Ślęza to niewątpliwa ozdoba parku Klecińskiego, oddzielająca jego starą część od nowej. Przejść przez rzekę można mostem przy ul. Wałbrzyskiej i nową kładką na trasie pieszo-rowerowej wzdłuż

al. Karkonoskiej. Jeśli wasze dzieci uwielbiają karmić kaczki, zabierzcie odpowiedni pokarm i pójďte nad rzekę w parku Klecińskim. Zabawa gwarantowana.

3 Plac zabaw i siłownia

Plac zabaw znajduje się w pobliżu wejścia do parku od ul. Skrajnej i Partynickiej. Dla mniejszych dzieci wygrodzono teren z dużą piaskownicą i domkiem ze zjeżdżalnią. Do dyspozycji tych większych jest liny tor przeszkód i wieża z krętą, zabudowaną zjeżdżalnią. Są też huśtawki oraz uwielbiany przez maluchy zielony tunel.

W czasie, gdy dzieci szaleją na placu zabaw, rodzice mogą ćwiczyć na pobliskiej siłowni. Są tam podstawowe sprzęty treningowe, w tym drabinki do podciągania,

orbitrek, wahadło, narciarz, wioślarz, twister i motyl.

4 Wybieg dla psów

Ponieważ parki to miejsca publiczne – zgodnie z prawem nie można na ich terenie spuszczać psa ze smyczy. Inaczej jest na specjalnych wybiegach. Tam pies może biegać wolno, o ile jest pod nadzorem opiekuna. Taki wybieg znajdziecie w parku Klecińskim, w pobliżu mostku przy al. Karkonoskiej.

5 Amfiteatr

Jednym z bardziej charakterystycznych elementów parku Klecińskiego jest amfiteatr w pobliżu placu zabaw. To miejsce, które do zabawy chętnie wykorzystują najmłodszy.



”



Katarzyna Ćwiek,
klecinianka

Park Kleciński jest moją podręczną miejską oazą zieleni, bo mam do niego najbliżej. Właściwie nie pamiętam dnia, bym nie przeszła przez niego choć raz – i tak od 6 lat, czyli tylu, ile tu mieszkam. Mam dwie córki: 5-letnią Izę i 3-letnią Agę. Najpierw je obnosiłam po wszystkich ścieżkach w brzuchu. Potem z wózkami krążyłam po parku w rodzicielskim pociągu. Przy ładnej pogodzie do dziś rodzice jadą w okolicach południa, w porze dłuższej drzemki, wózkami jeden za drugim w pewnej odległości – ciekawie to wygląda. Mamy tu fajny plac zabaw z długą zjeżdżalnią dla starszych dzieci. I klomb, jedyną pozostałość po pałacu. Tam najmłodszy urządzają wyścigi na hulajnogach.

Uczniowie wystartują w Sztafecie Dobrych Relacji

Trzy wrocławskie szkoły ponadpodstawowe: V LO przy ul. Kuronia 14, Technikum nr XV przy ul. Skwierzyńskiej 1-7 i Zespół Szkół nr 8 przy ul. Mikołaja Reja 3 rozpoczynają Sztafetę Dobrych Relacji. Co to oznacza?

Paulina Czarnota

Nowy projekt miejski został za-inaugurowany podczas dwudniowej konferencji zorganizowanej przez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego. Forum Dobrych Relacji zaplanowano na 19-20 października na Stadionie Olimpijskim. Pierwszego dnia uczestniczyli w nim nauczyciele, a drugi skierowany jest do uczniów.

NIE dla samotności

Konferencja psychologiczno-pedagogiczna została zorganizowana w ramach kampanii miejskiej: 2022 Rokiem Dobrych Relacji. Wrocław Przeciw Samotności. Wzięli w niej udział przedstawiciele oświaty, dyrektorzy szkół, psychologowie, pedagodzy, nauczyciele, przedstawiciele instytucji publicznych i samorządowych, liczne grono młodzieży i dorośli z pochodzeniem migracyjnym, a także osoby zainteresowane problematyką wsparcia dzieci, młodzieży i ich rodzin w nowej trudnej rzeczywistości. Podjęli tematy dotyczące m.in. zaufania, odpowiedzialności, cyberzależności czy międzykulturowości. Uczestnicy zastanawiali się wspólnie nad rolą i wpływem relacji na tożsamość

młodych, ale i nas wszystkich. Szukali rozwiązań wzmacniających relacje społeczne.

Podczas konferencji wzięli udział m.in. w wykładach: „Jak budować dobre relacje z dziećmi poprzez dzielenie się odpowiedzialnością?”, „Gdy spotkają się dwie kultury i muszą budować relacje”, „Cyberzależność u uczniów. Jak reagować?” czy „Zaufanie – jako fundament dobrych relacji”.

Uczniowie budują dobre relacje

Drugi dzień Forum Dobrych Relacji to warsztaty adresowane do uczniów szkół ponadpodstawowych. Praktycy będą dzielić się z młodzieżą tematyką różnorodności, przeciwdziałaniu stereotypom oraz dezinformacji. Zainaugurowany

Podczas Forum Dobrych Relacji nie zabrakło życzliwych uśmiechów. Na zdjęciu Martyna Wilk z Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego



zostanie także miejski projekt Sztafeta Dobrych Relacji.

– Przez pięć tygodni trzy wrocławskie szkoły ponadpodstawowe, które zostały zaproszone do udziału w projekcie, będą realizować działania, warsztaty, konkursy czy wystawy, o tym, jak budować dobre relacje i być życzliwym – tłumaczy Manuela Pliźga-Jonarska, trenerka kompetencji mediacyjnych i międzykulturowych z The Talk Box.

Uczniowie będą mieli również za zadanie stworzyć atrybut – przedmiot, który będzie symbolem dobrych relacji. Przekazą go dalej, szkole, którą nominują do wzięcia udziału w Sztafecie Dobrych Relacji. – Liczymy na ich kreatywność – uśmiecha się Manuela Pliźga-Jonarska.

➤ Więcej informacji o Sztafecie Dobrych Relacji znajdziecie wkrótce na stronie Wrocławskiej Koncepcji Edukacyjnej: wke.wcrs.wroclaw.pl



Jesienna odsłona WROśnij z konkursem na drzewo



Potwierdzeniem udziału we WROśnij we WROcław jest certyfikat wraz z numerem drzewka oraz drobny upominek

300 drzew, które zazielenią ul. Rdestową na Jerzmanowie, będzie miało za patronów najmłodszych wrocławian – dzieci urodzone w roku 2021 i 2022. Przed nami jesienna odsłona akcji WROśnij we WROcław. Sadzeniu drzewek, 22 października, towarzyszyć będzie piknik rodzinny.

Redakcja

W sobotę kolejna odsłona popularnej akcji, w której rodziny sadzą przygotowane przez Zarząd Zieleni Miejskiej drzewka, honorując tym samym pojawienie się na świecie dzieci. Akcja odbywa się dwukrotnie w ciągu roku – wiosną i jesienią. Łącznie przez 9 dotychczasowych edycji posadzono ponad 2400 drzew w różnych rejonach Wrocławia.

– O popularności WROśnij we WROcław najlepiej świadczy fakt, że zapisy na 300 drzewek trwały jedynie dwa dni – mówi Beata Nawrotkiewicz z Wro-

cławskiego Centrum Rozwoju Społecznego.

Zapisy to nie wszystko, bowiem rodzice (opiekunowie, czasem dziadkowie) samodzielnie sadzą drzewa, które zarezerwowali dla swojego dziecka. Towarzyszą im specjaliści ZZM, którzy informują o gatunku drzewa i jego wymaganiach. Rodziny często później odwiedzają posadzone drzewka, które rosną i zapuszczają korzenie w mieście, podobnie jak dzieci.

Akcji towarzyszyć będzie piknik rodzinny z atrakcjami dla najmłodszych oraz wspólnym pieczeniem ziemniaków i kiełbasek.

Do udziału w nim zaproszeni są okoliczni mieszkańcy i wszyscy wrocławianie, którzy lubią klimat jesieni. Dzięki MPK Wrocław dojazd na miejsce ułatwi autobus kursujący od ronda Pileckiego do przystanku „Rdestowa”.

Piknik organizowany jest wspólnie przez Zarząd Zieleni Miejskiej i Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego.

Z okazji Dnia Drzewa ZZM ogłosił konkurs dla dzieci na pracę plastyczną, której głównym tematem będzie drzewo. Dzieci, które na pikniku pojawią się ze swoimi pracami, dostaną upominki.

Polonezem z wrocławskiego pogotowia do Afryki

Wrocławska załoga – kierowca Marek Prokopowicz i pilot Julian Obrocki wezmą udział w rajdzie Budapeszt – Bamako. Jadą starym, kupionym za 416 zł, polonezem cargo, który wiele lat służył jako karetka we wrocławskim pogotowiu. Na liczniku ma 280 tys. km. Impreza rozpoczyna się 21.10. Zgłosiło się 250 ekip.

Michał Kurowicki

Ich samochód to seryjny polonez, którym w zeszłym roku przez Bałkany jeździł Prokopowicz. Ledwo nim wrócił, bo rozsypało się tylne łożysko. Dlatego po powrocie zapobiegawczo wymienił wszystkie łożyska w samochodzie. Jeszcze ważniejsza była całkowita wymiana silnika na zasilany dieslem, który także pochodzi ze starego poloneza.

– Jeśli zepsuje się skrzynia biegów lub most napędowy, którego nie bierzemy z racji gabarytów, będziemy musieli kombinować na miejscu – zapowiada Prokopowicz. I dodaje: – Spawaczy tam nie brakuje, są praktycznie w każdej miejscowości. Najwyżej wrócimy z połową innego samochodu.

Zamiast Paryż – Dakar

Jeden z najsłynniejszych rajdów w historii, czyli Paryż–Dakar od 2009 roku ze względów bezpieczeństwa przeniesiono do Ameryki Południowej. W jego miejsce grupa pasjonatów zorganizowała, ciesząc się coraz większą popularnością, rajd pod nazwą Budapeszt–Bamako. Nowa impreza ma dwa cele. Pierwszy to



Pilot Julian Obrocki i kierowca Marek Prokopowicz tym samochodem pojadą w rajdzie Budapeszt – Bamako

samo ściganie się pojazdami po bezdrożach Afryki, głównie Sahary. Drugi, nie mniej ważny, to niesienie pomocy humanitarnej w biednych rejonach, przez które przejeżdżają załogi startujące w wyścigu.

Do wyścigu zgłoszono tysiąc różnych pojazdów. Ostatecznie za-

kwifikowano 250. Wśród nich większość to nowoczesne maszyny.

Duch pustyni

Jednak jest też grupa starych aut z klimatem, która jedzie w kategorii „Duch pustyni”. To właśnie ich załogi przewożą najwięcej

darów z pomocą medyczną i humanitarną. Będą ją rozdawać wśród żyjących w skromnych warunkach lokalnych społeczności z obszaru Sahary. W tej kategorii startuje nasza ekipa swoim polonezem.

Pomimo nazwy rajdu Budapeszt–Bamako, tegoroczna edycja nie

zakończy się w stolicy Mali, Bamako. Tym razem na metę wybrano stolicę Sierra Leone, miasto Freetown. Kierowcy przejadą po kolei przez: Węgry, Słowenię, Włochy, Francję, Hiszpanię, Maroko, Mauretanię, Senegal, Gwineę i Sierra Leone. Trasa liczy ok. 9,5 tys. km.

Większość załóg planuje zakończyć swoją przygodę w Sierra Leone i wrócić do domów samolotami. Jednak nasza, jadąca polonezem, załoga postanowiła inaczej. Zamierzają odpocząć kilka dni i wrócić do Wrocławia swoim polonezem, a to razem prawie 20 tys. km.

Pilot dwóch rajdów

Pilotem w naszej załodze będzie Julian Obrocki, który właśnie skończył 70 lat. Jego doświadczenie i znajomość trasy mogą okazać się bezcenne. Wynika to z tego, że jako jeden z zawodników brał udział w oryginalnym, starym rajdzie Paryż–Dakar w... 1988 r.

Przed 34 laty jechał i dotarł do mety wyścigu z Paryża do Dakaru, w przygotowanej specjalnie na tę imprezę w Starachowicach, wojskowej ciężarówce star 266.

Do wygrania miesiąc zwiedzania Europy za darmo

Aż 35 tys. darmowych biletów kolejowych trafi do Polaków i innych Europejczyków już tej jesieni. Co trzeba zrobić, żeby dostać darmowy bilet na pociąg? Mieć ani mniej, ani więcej, tylko 18 lat. Komisja Europejska chce młodym pokazać Stary Kontynent, bo rok 2022 jest Europejskim Rokiem Młodych.

Robert Migdał

Jesienna runda zgłoszeń do DiscoverEU – akcji Komisji Euro-

pejskiej – kończy się 26.10. Dzięki tej inicjatywie 35 tys. młodych ludzi otrzyma bilet kolejowy, który umożliwi im odkrywa-

nie Europy i jej bogatej kultury. – Aby zdobyć bilet, młodzi ludzie muszą wejść na Europejski Portal Młodziemcy i odpowiedzieć

na 5 pytań konkursowych i jedno pytanie dodatkowe – informuje Komisja Europejska w swoim komunikacie.

że po raz pierwszy wyjechało pociągiem poza swój kraj zamieszkania. Dla wielu z nich była to także pierwsza podróż bez rodziców lub innych dorosłych i większość z nich wskazała, że stali się dzięki temu bardziej niezależni.

Kto może walczyć o bilet?

Kandydaci, urodzeni między 1.01 i 31.12.2004 r., którzy pomyślnie przejdą procedurę konkursową, będą mogli podróżować po Europie przez okres do 30 dni od 1.03.2023 r. do 29.02.2024 r.

Komisja uruchomiła inicjatywę DiscoverEU w czerwcu 2018 r. i od tego czasu o 165 tys. dostępnych biletów ubiegało się prawie 754 tys. kandydatów. W ankiecie przeprowadzonej po podróży 66 proc. kandydatów oświadczyło,

Po co DiscoverEU?

Dzięki DiscoverEU mieli szansę lepiej zrozumieć inne kultury i europejską historię. To doświadczenie pozwoliło im też udoskonalić znajomość języków obcych. Dwie trzecie spośród nich stwierdziło, że gdyby nie DiscoverEU, nie byłoby ich stać na bilet.

➤ **Pytania konkursowe na:** youth.europa.eu



Dzięki darmowym biletom możemy pojechać pociągiem np. na południe Francji na Lazurowe Wybrzeże

Premiera książki Krajewskiego „Błaganie o śmierć”

Ojciec chrzestny polskiego kryminału żegna się ze swoim bohaterem i zapowiada, że już nie napisze książki, w której wystąpi słynny policjant z Breslau. Ostatnia powieść Marka Krajewskiego z Eberhardem Mockiem w roli głównej miała premierę 12 października. A oto jej początek. Publikujemy go dzięki uprzejmości wydawnictwa Znak.

Asystent policyjny Eberhard Mock właśnie się dowiedział, że jest mordercą.

To oskarżenie nie miało żadnej mocy prawnej, nie padło ani z ust prokuratora, ani sędziego. Nie było złowrogą tezą, którą zaraz udowodni jakiś złotousty sługa Temidy. Wyszło ono mianowicie z zażożółkłych od nikotyny wąsów medyka sądowego Wolfganga Lasariususa.

Jak wiele rzeczy na świecie, ów zarzut miał też drugie dno. Za jego literalną treścią kryła się mieszanina uczuć: niechęć, zwątpienie, a nawet pewien rodzaj desperacji, w jaką w ostatnich godzinach popadł doktor.

Obaj mężczyźni stali na środku sali sekcyjnej Instytutu Lekarsko-Sądowego. Za ich plecami rozpościerały się amfiteatralne pulpity dla studentów oraz wielkie okna z oprawionymi w mosiężne ramki nieprzezroczytymi szybami.

Stanowiły one barierę dla podglądaczy, rekrutujących się spośród okolicznej dzieciarni. Tuż po wybudowaniu medycznego kampusu Królewskiego Śląskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma wiedziona ciekawością podwórkowe łobuzy – unikając czujnych oczu uczelnianych pedli – przeskakiwały przez parkan i z gałęzi nielicznych młodych kasztanowców, rosnących pomiędzy budynkami z czerwonej cegły, oglądały rozcięte zwłoki na stołach sekcyjnych, delectując się żalosnym *spectaculum mortis*¹.

Ktoś z władz wydziału medycznego w końcu uznał, że ten widok nie jest przeznaczony dla postronnych obserwatorów, a zwłaszcza dla dzieci. Ponieważ wożnym nie udawało się skutecznie odpędzać intruzów, zarządzono wprawienie w okna mlecznych szybek.

Nie przepuszczały one zatem ciekawskich spojrzeń, ale za to musiały zapewnić dostęp świeżego powietrza – co w tym właśnie pomieszczeniu było wręcz niezbędne. Dla spełnienia tej wentylacyjnej funkcji górnym, najwyższy rząd szyb odchyłał się ku wnętrzu dzięki specjalnym mosiężnym dźwigniom zamontowanym pomiędzy futrynami.

Otwarte oberlufty niewiele jednak dawały w tym dniu – nadzwyczaj ciepłym, dusznym i bezwietrznym. Najbliższy nawet podmuch nie rozwiewał kłębu miazmatów.

Na obu obecnych tu mężczyznach nie robiły one jednak najmniejszego wrażenia. Nie byli bynajmniej nowicjuszami w medyczno-sądowym świecie.

– Ja wiem z góry. – Lasarius wskazał na ludzką istotę leżącą na stole sekcyjnym. – Doskonale wiem, Mock, co zaraz ujrzę, kiedy rozkroję to ciało. Nawet bez obdukcji mogę panu podyktować raport...

Ujął w dłoń cygaro marki Sułtan, które – odłożone wcześniej na brzeg stołu – rozsiewało wokół ciężki, duszący aromat.

Zaciągnął się, co było nader rzadkie u palaczy cygar i nawet u tych najbardziej doświadczonych wywoływało na ogół krótki atak kaszlu. Ale nie u doktora.

Wypuścił nosem i ustami smużki dymu.

– Wie pan, co jest najgorsze w tej całej tragicznej sprawie? – zapytał i zaraz sam sobie odpowiedział: – Że pan podaje w wątpliwość rację mojego działania, a ono jest racją mego istnienia. Po co mam kroić tego nieszczęsnego nieboszczyka, Mock? Po co mam wykonywać moją pracę, jeśli obaj wiemy, co zobaczymy w środku? Niech no pan mi powie, do czego ja jestem tutaj potrzebny? Pan nie potrzebuje mojej ekspertyzy, pan wszystko wie, bo to właśnie pan go zabił!

Policjant nic nie odpowiedział. Spoglądał długo na Lasariususa spod opuchniętych, zaczerwienionych powiek. Spał zaledwie cztery godziny – mniej więcej od trzeciej nad ranem, kiedy to uczynny fiakier pomógł mu – pijanej, bezwładnej bryle mięśni – wgramolić się na pięterko mieszkania. O siódmej rano obudził go wściekły ojciec, narzekający, że w ich wspólnej sypialni śmierdzi jak w gorzelni.

Eberhard – trawiony teraz przez bezsenność i wysuszony przez kaca – nie był w nastroju do wysłuchiwanie połajanek Lasariususa. Nie miał też zamiaru prosić o wyjaśnienie postawionego sobie zarzutu ani tym bardziej kajać się przed hamletyzującym doktorem, który dotąd wydawał mu się wcieleniem naukowej powagi i przykładowej wręcz powściągliwości.

Aby uspokoić swoje budzące się gwałtowne reakcje na te oskarżenia, przeniósł wzrok z twarzy medyka na jego mocne palce ściskające cygaro. Przez chwilę zastanawiał się – nigdy nie miał odwagi o to zapytać – co sprawiło, że skóra Lasariususa na twarzy i na dłoniach jest jakby pocętkowana: jakiejś choroby to skutek czy chemikaliów z laboratorium?

Zadawszy sobie to pytanie, nie wiadomo, który to już raz w życiu, odwrócił wzrok od rozniewanego rozmówcy. Nie podobało mu się to spojrzenie – wyzywające i palące jak płomień.

„Odciąć się od jego wzroku to jedno, a uspokoić wewnętrznie, to drugie” – pomyślał.

Wiedział jednak, jak zrobić „to drugie”. Po prostu musiał skupić się na czymś innym. Na przykład na Willibaldzie Mocku, swoim ojcu, dobiegającym osiemdziesiątki emerycie, z którym dzielił pokój nad dawnym sklepem rzeźniczym, jaki im przypadł w spadku po śmierci stryja Eduarda na odległym wrocławskim osiedlu Klein Tschansch².

Przypomniał sobie, jak to dzisiaj rano – zresztą tak jak zawsze – ów emerytowany szewc z Wałbrzycha szurał kapiami po starych trzeszczących deskach podłogi, stukając oknami, które zdołały się już wypaczyć i przepuszczały chłód i wilgoć, oraz klekotał

źle dopasowaną szczęką. Usłyszał w myślach, jak stary go krytykuje za wczorajsze pijaństwo. W tym przypomnieniu dopadły go znowu obelgi, które padły z ust ojca:

– Huncwot, pijanica!

Przypomniał sobie ból zacięcia na policzku, gdy jeden z epitetów – moczymorda – wydał mu się nadzwyczaj dotkliwy. Nie opanował wtedy drżenia dłoni i brzytwy przecięła naskórek. Dotknął teraz małej ranki, pociągniętej ałunem, i uśmiechnął się nieznacznie.

Pod wpływem tego lekkiego bólu wrócił spokój i pogodna rezygnacja.

„Wystarczy pomyśleć o starym, by zapomnieć o tym wściekłym konowale” – takie znalazł sobie remedium na pełne złości spojrzenia i słowa Lasariususa.

Był to – obok odliczania po grecku i po łacinie – sprawdzony sposób, aby powstrzymać się od wybuchu irytacji. Wystarczyło tylko przypomnieć sobie dawne smagnięcia różgą, ciosy kułakami i obecne poranne marudzenie własnego ojca.

– Oczywiście! No tak! Oczywiście! – Lasarius był najwyraźniej rozsierdzony. – Może pan milczeć! Może mi pan dalej okazywać pogardę! Może pan powiedzieć w myślach: odczep się, stary wariacie, ja nikogo nie zabiłem!

Mock pokiwał głową, jakby tym gestem potwierdzał taką właśnie deklarację.

– No pewnie, że nie zabiłem! – Lasarius przedrzeźniał jego wymaginowaną wypowiedź i wskazywał palcem na dłonie policjanta. – Nie pobrudziłbym sobie przecież rączek ani nawet moich ulubionych zamszowych rękawiczek! Ja nikogo nie zamordowałem, ja tylko wykorzystałem wiadomość od Lasariususa, który powiedział o jedno słowo za dużo!

Ktoś inny, słysząc wzmiankę o rękawiczkach, wzruszyłby może ramionami i uznałby ją za bredzenie, ponieważ dłonie Mocka ze starannie przyciętymi paznokciami były teraz pozbawione jakiegokolwiek okrycia. Medyk nie wiedział o tym, od lat nie dowiadywał i od lat odmawiał obstalowania sobie silniejszych binokli, przez co obdukcje wykonywał, pochylając głowę bardzo nisko nad badanym ciałem i uzyskując tym samym wśród policjantów i studentów przydomek Pancerny Nos.

Teraz – najzupełniej zresztą nieświadomie – zadał Eberhardowi bolesny cios. Rzeczywiście, jeszcze niedawno miał on rękawiczki. Eleganckie i drogie. Kupione w pierwszorzędnym salonie mody męskiej pod szyldem „Brauner & Fronzek” przy Reuschestrass³ 69. Piękne, jasnobrązowe, pokryte subtelnym meszkiem. Drogi prezent. Stary Willibald Mock wysuwał ostatnie oszczędności

i dał je synowi, gdy ten wrócił z wojny. Góry uskładanych przez lata drobniaków wyrażały ojcowską dumę z Ebiego – dzielnego żołnierza, walczącego na froncie wschodnim.

– Kup sobie eleganckie rękawiczki, synu. Zaslugujesz na to – powiedział wtedy stary.

Eberhard kupił i dwa tygodnie później zgubił je po pijanemu.

Następnego dnia resztki ojcowskiej dumy wyparowały. Zamieniła się ona w niechęć skutkującą litaniami gorzkich i złośliwych wymówek. Na wzajemność stary szewc nie musiał długo czekać.

Kiedy później Eberhard myślał o tym, co się stało w prosektoarium po wzmiance o rękawiczkach, nie mógł zrozumieć, dlaczego ta reminiscencja, akurat ta niezamierzona złośliwość tak wzburzyła jego organizm, powodując silne nudności. Spornych punktów pomiędzy ojcem i synem było przecież wiele, co więcej, wspomnianie ich służyło Eberhardowi do opanowania nerwów. Ponadto gubił po pijanemu mnóstwo rzeczy – dokumenty, pieniądze, a kiedyś nawet akta pewnej sprawy kryminalnej.

Za to, co się teraz wydarzyło, nie winił też prosektoaryjnego odoru. Był do niego przyzwyczajony, a przed eksplozją trzewi spędził tu dobry kwadrans.

O tym pomyślał później, ale teraz chwycił się za usta i pobiegł w stronę wyjścia.

Medyk stał i bacznie obserwował policjanta, trzymając w ręku skalpel, z którego krew spływała mu na czarne kauczukowe rękawiczki. Nigdy jeszcze nie widział Mocka w tak ponurym stadium alkoholowej choroby.

Eberhard otarł usta i zataczając się lekko, stanął przed budynkiem, a potem pokuśtykał w stronę ławki. Kulał, kawałek metalu w udzie – pamiątka wojenna – przypominał o sobie przy każdym kroku. Usiadł ciężko. Wysuszone usta, sztywny język, szorstkie podniebienie – każde z nich się domagało wilgoci, błagało o jakiś płyn.

– Wszystkiemu winna ta śmierdząca sprawa – zacharczał Mock sam do siebie. – Ten cholerny bokser.

Na szczęście miał płyn. Z wewnętrznej kieszeni marynarki wyjął małą buteleczkę. Gdy wychodził do pracy, zabrał ją ze specjalnej skrytki w podłodze dawnego sklepu rzeźniczego.

Uniósł teraz flaszeczkę do ust. Ulubiona nalewka z derenia przyjemnie paliła gardło. Po kilku łykach odetchnął z ulgą. Otarł usta wierzchem dłoni.

Już nie nazywał tej sprawy „śmierdzącą”, już nie przeklinał śledztwa, jakie niedawno prowadził.

Po łyku dereniówki cały Wrocław pachniał w swej wiosennej krasie.

¹ Spektakl śmierci (łac.).

² Obecnie Księża Małe.

³ Obecnie ul. Ruska.



Brokat, cekiny, obcasy i muzyczne hity

Eksplodacja muzyki, świetnego aktorstwa, śpiewu i tańca, a to wszystko przyprawione dawką pozytywnej energii i dobrego humoru. „Priscilla, Królowa Pustyni. Musical” – najnowsza premiera w Teatrze Muzycznym Capitol – zachwyca. Przeczytaj recenzję.

Robert Migdał

„Priscilla, Królowa Pustyni. Musical” – spektakl, którym Capitol otworzył najnowszy sezon, polecam zobaczyć tak gorąco, jak gorące i rozgrzane do czerwoności były emocje na scenie. To perełka, której nie wolno przeoczyć.

Musical, zrobiony na podstawie filmu sprzed 28 lat, wyreżyserował Cezary Tomaszewski. Opowiadanie historii dwóch drag queens i kobiety trans, które jadą autobusem (tytułowa Priscilla) na występy na prowincję, udało mu się świetnie. To nie tylko opowieść drogi. Ten musical to historia poszukiwania tego, co ważne w życiu. To opowieść o miłości, o przyjaźni, akceptowaniu i nieakceptowaniu inności. Ten spektakl dodaje siły tym, którzy chcą żyć po swojemu, kolorowo, na swoich warunkach.

Dlaczego warto?

Po pierwsze, muzyka. Fani dobrego brzmienia, klasyki lat 70. i 80.,



„Priscilla, Królowa Pustyni” w Capitolu to według naszego recenzenta hit, którego nie można przegapić

rytmu disco i melodii, chwytających za serce, będą na „tak”. Tu hit goni hit.

Po drugie: aktorstwo i śpiew. Każdy z występujących aktorów, tancerzy, śpiewaków – to pierwsza klasa. Justyna Szafran (Bernadette) gra raz z pazurem, raz melancholijnie. Rafał Derkacz (Adam/Felicia) genialny! Każdy jego gest, każda scena z nim, to coś przepięknego. Michał Zborowski (Tick/Mitzi). Co za drama-

turgia! Talent aktorski i wokalny. Humor i tragizm w jednym. Tomasz Leszczyński (Bob) – świetny w każdym calu, Emose Uhumwangho (Miss Understanding) – cudowny głos, szkoda, że nie śpiewa w spektaklu więcej, dłużej, częściej... A! I koniecznie muszę napisać o trzech divach (Justyna Woźniak, Ewa Szlempo-Kruszyńska, Małgorzata Walenda), które za każdym razem, kiedy pojawiały się na scenie, wzbudzały mój zachwyty.

Po trzecie: scenografia i kostiumy. Normalnie zachwyty. Jest kolorowo. Są cekiny. Jest zabawa!

Gdzie bilety?

„Priscilla, Królowa Pustyni. Musical” to widowisko, które gorąco polecam. Najbliższe spektakle: 27, 28, 29 i 30 października. Bilety od 60 do 120 zł.

➤ Więcej na stronie www.teatr-capitol.pl

Angelus i Silesius 2022: poznaj laureatów

Gala wręczenia dwóch najważniejszych nagród literackich przyznawanych we Wrocławiu odbyła się w sobotę 15 października w Teatrze Muzycznym Capitol. Kto zdobył 150 tys. zł i Angelusa, a kto 100 tys. i Silesiusa? Jakże jeszcze wyróżnienia wręczono?



Krzysztof Siwczyk z Silesiusem 2022 w kategorii Książka roku

Magdalena Talik

Laureatem wręczanej już po raz 17. nagrody prozatorskiej Angelus został Edward Pasewicz, autor książki „Pulverkopf”. Otrzymał statuetkę projektu Ewy Rossano i 150 tys. zł. Nagrodę Czytelników im. Natalii Gorbanińskiej otrzymał Jaroslav Rudiš za książkę „Ostatnia podróż Winterberga” w tłumaczeniu Małgorzaty Gralińskiej. To trzymiesięczna rezydencja literacka we Wrocławiu ufundowana przez Wrocławski Dom Literatury. Za najlepszy przekład książki prozatorskiej 40 tys. zł otrzymał Daniel Warmuz za tłumaczenie

„Szatańskiego pomiotu” Zoltána Mihály Nagy’ego. Wrocławska Nagroda Poetycka Silesius przyznawana jest od 2008 r. W tym roku przyznano ją: w kategorii „Książka roku” za tom „Krematoria I. Krematoria II” Krzysztofowi Siwczykowi (50 tys. zł), za „Debiut roku” Marcie Stachniałek za tom „Polski wrap” (20 tys. zł). Autorka niedawno zmarła, nagrodę w jej imieniu odebrała matka, Aldona Stachniałek. Silesius za całokształt twórczości i 100 tys. zł trafiły w ręce Marcina Sendeckiego.

➤ Więcej na wroc.city/Nagrody-AngelusSilesius

Stypendia dla młodych artystów

Aż 143 uczniów, 4 dziedziny sztuki i ponad 265 tys. zł. W Sali Wielkiej Ratusza 12 października przyznano stypendia artystyczne dla młodzieży na rok szkolny 2022-2023. Niektórzy laureaci otrzymali je już po raz kolejny, dla innych było to pierwsze wyróżnienie. Najwięcej, bo aż 108 stypendiów, trafiło na ręce młodych muzyków. Przyznano także 17 stypendiów w dziedzinie tańca, 8 w dziedzinie plastyki i 10 w dziedzinie teatru. Wnioski o stypendia mogła składać młodzież ucząca się do 30. r.ż.

Uczelnie artystyczne zainaugurowały rok

W poniedziałek 17 października w Auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego trzy wrocławskie uczelnie artystyczne: Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Muzyczna i Akademia Sztuk Teatralnych wspólnie zainaugurowały rok akademicki 2022/2023. Podczas uroczystości odbyły się także pośmiertne nadanie Natalii Lach-Lachowicz tytułu doktora honoris causa, wernisaż jej studenckich prac, koncert Pawła Horodyskiego i wykład prof. Anny Kutaj-Markowskiej pt. „Kilka pomysłów na żywą sztukę”.

Klejone światy pod Czterema Kopułami

Prace ponad 60 artystów, w tym gigantów sztuki XX wieku, jak Max Ernst, Kurt Schwitters, Robert Rauschenberg, Magdalena Abakanowicz, obejrzymy na wystawie „Collage-klejone światy” w Pawilonie Czterech Kopuł, ul. Wystawowa 1. Techniki łączenia różnych elementów pokochało wielu artystów, w tym także...Wisława Szymborska, która tworzyła pocztówki-kolaże dla przyjaciół. Inspirująca wystawa „Collage-klejone światy” od 16 października 2022 do 15 stycznia 2023 w Pawilonie Czterech Kopuł. Wystawie towarzyszy cykl spotkań – harmonogram na stronie wroc.city/Kolaze.

Центри дистанційного навчання для українських учнів у Вроцлаві

У Вроцлаві відкрито п'ять центрів дистанційного навчання, де учні з України дистанційно навчаються в українській системі. Проект для 72 осіб організований є в рамках співпраці Вроцлава з ЮНІСЕФ.

Вроцлавські центри дистанційного навчання діють при культурних центрах (MDK). У кожному з них один зал призначений для дітей українських біженців, які з 8.00 до 14.00 навчаються дистанційно в українській школі.

– Сьогодні у школах і дитсадках Вроцлава навчається близько 11 тисяч українських дітей. Однак деякі молоді біженці, які приїхали до Вроцлава, вирішують продовжити навчання в українській системі освіти. Щоб їм було легше, у співпраці з ЮНІСЕФ ми відкрили п'ять Центрів дистанційного навчання. Ми надаємо необхідне обладнання та догляд, – каже Яцек Сутрик, мер Вроцлава.

Участь у проекті безкоштовна. Охочі можуть записуватися, є ще вільні місця.

– На заняття приходжу дуже охоче. Для мене надзвичайно важливо, щоб я міг спілкуватися з класом і бачити своїх



однокурсників і вчителів. Крім того, мені тут добре проводити час. Я зайнятий уроками і не думаю про те, що відбувається в Україні, – каже Станіслав, який приїхав до Вроцлава з Міколаєва.

Загалом відкрито 6 класів, у яких може навчатися до 12 дітей віком від 13 до 15 років. У кожному з них є ноутбук і навушники. Працює з ними міжкультурний асистент.

– Асистенти допомагають на уроках і з домашніми завданнями. Стежать за тим, щоб учні не спізнивалися на заняття, підтримують інтеграцію учнів, бо у нас є люди, які приїхали до Вроцлава з різних куточків України, – розповідає Анна Яремчук, координатор Центрів дистанційного навчання. – Незабаром у наших учнів також будуть уроки польської мови, які проводитимуть представники Фондації «Україна», – додає.

Центри дистанційного навчання у Вроцлаві:

- Centrum Kreatywności Talent, ul. Jedności Narodowej 115,
- Młodzieżowy Dom Kultury Fabryczna, ul. Zemska 16a,
- Młodzieżowy Dom Kultury Krzyki, ul. Powstańców Śląskich 190,
- Młodzieżowy Dom Kultury Śródmieście, ul. Dubois 5,

- Młodzieżowy Dom Kultury im. Mikołaja Kopernika (уроки в SP nr 2 ul. Komuny Paryskiej 36 – 38).

Як зареєструватися?

Щоб забронювати місце для дитини в Центрі дистанційного навчання, заповніть форму: <https://forms.gle/V6m1hfjkGpvxRyLR9>.

Після реєстрації координатор або асистент зв'язується за прошеу на організаційну зустріч

Продовження освіти в українській системі освіти

– Батьки дітей, які навчаються в Центрах дистанційного навчання, зобов'язані подати декларацію про підтвердження продовження навчання в системі освіти України. Це необхідно щоб звільнити дітей і підлітків від обов'язку навчатися в польських школах. Декларація дає також право безкоштовно користуватись громадським транспортом у Вроцлаві – наголошує Марцін Медзіньскі з відділу освіти Міського уряду.

Таку декларацію необхідно подати особисто в офісі Департаменту освіти міста Вроцлав за адресою: ul. G. Zapolskiej 4, 50-032 Wrocław.

З 22 жовтня зміни в курсуванні трамваїв до Лесьниці



У вихідні 22-23 жовтня трамваї не доїжджатимуть до Лесьниці. У цей час курсуватиме замісний автобус 710.

З 22 жовтня трамваї 3, 10 та 20 будуть скорочені до кінцевої зупинки у Пільчицях. На трасі Пільчице – Лесьниця – Пільчице буде їздити автобус №710. Лінія курсуватиме кожні 7,5 хвилини.

З понеділка, 24 жовтня, між зупинкою „Jeleniogórska” та зупинкою Пільчице курсуватиме трамвай 73. Трамваї ліній 3, 10 і 20 ндалі будуть скорочені до кінцевої зупинки Пільчице.

Частота руху трамваїв трамвайної лінії 73

в робочі дні

- приблизно до 6.00 кожні 7,5 хвилини;
- приблизно з 6.00 до приблизно 9.00 кожні 5 хвилини;
- приблизно з 9:00 до 14:00 кожні 6 хвилини;
- приблизно з 14:00 до 18:00 кожні 5 хвилини;
- приблизно з 18:00 до 20:00 кожні 6 хвилини;
- приблизно з 20:00 до

приблизно 23:00 кожні 7,5 хвилини.

Вихідні

- приблизно з 5.00 до приблизно 23.00 кожні 7,5 хвилини.

Пасажири, які скасували одноразовий квиток на трамваїх ліній 3, 10 або 20, зможуть продовжувати подорож на трамваїх ліній 73.

Роботи триватимуть 6-8 тижнів.

Chcesz zacząć biegać? Zrób to w grupie

Jesień to dla wielu biegaczy ulubiona pora roku. Upały dawno przestały już dokuczać, a niższa temperatura na zewnątrz sprzyja regularnym treningom. To idealny moment również dla tych osób, które dopiero zamierzają rozpocząć swoją przygodę z bieganiem. Zobacz, jakie grupy biegowe funkcjonują we Wrocławiu.

■ Mateusz Lubański

We Wrocławiu trenuje wielu znakomitych zawodników, którzy prowadzą swoje grupy biegowe. Troszczą się o swoich podopiecznych, przygotowując plan treningowy czy doskonaląc technikę biegu. Zespołów, w których za odpowiednią opłatą można trenować pod okiem wykwalifikowanych trenerów, jest jednak znacznie więcej.

New Optimal Action – NOA

Zajęcia zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych. Doświadczeni trenerzy – Arkadiusz Rymarski i Jagoda Petryna – przygotowują biegaczy również



Jeśli chcesz trenować bieganie pod okiem profesjonalistów, koniecznie zapisz się do grupy biegowej

do ultramaratonów i rywalizacji w górach. NOA to społeczność, która wspólnie trenuje, jeździ na zawody i obozy. Więcej na noa.run.

Wrocławski Klub Biegacza Piast

Klub, który już od wielu lat zrzesza miłośników biegania we Wrocławiu. WKB Piast to stowarzyszenie non-profit, od początku stworzone i prowadzone z myślą o promocji

biegania oraz integracji społeczności biegaczy.

Przedwojewski Team

Bartłomiej Przedwojewski to jeden z najlepszych biegaczy górskich na świecie. W 2020 r. wrocławianin został mistrzem świata! Ten sukces to efekt wieloletniego doświadczenia i wiedzy, które teraz chce przekazać swoim podopiecznym.

140minut.pl

Grupa Andrzeja Witka, jednego z najlepszych polskich biegaczy górskich. 140 minut to czas, w którym mieszkaniec Mirkowa chce pokonać maraton. Ambitne cele stawia jednak nie tylko sobie, ale też swoim podopiecznym.

➤ Więcej dowiesz się na stronie wroc.city/GrupyBiegowe

Weekend Mistrzów: Polska Liga Lacrosse

W najbliższą sobotę i niedzielę (22-23 października) w stolicy Dolnego Śląska odbędzie się po raz drugi z rzędu Weekend Mistrzów Polskiej Ligi Lacrosse, a wrocławscy Kosynierzy będą mieli szansę na przypiecztowanie swojej dominacji w krajowych rozgrywkach.

■ Redakcja

Jeśli „Kosy” wygrają niedzielne starcie finałowe i znów zostaną Mistrzami Polski, będzie to 10. krajowe trofeum w ich kolekcji.

Obecne rozgrywki Polskiej Ligi Lacrosse to dopiero 12. sezon. Wrocławianie nie wygrali krajowej ligi tylko dwa razy: w 2011 i 2014 roku – wtedy zostali wicemistrzami Polski.

– Rola faworyta meczu zawsze jest zobowiązująca i „nakłada” presję na drużynę – mówi Adam Tymorek, trener defensywy Kosynierów. Przeciwnikiem Kosynierów będzie zwycięzca sobotniego repasażu pomiędzy AZS Legionem Katowice a Spartans Oświęcim. W tym roku, podobnie jak w poprzednim, faza play-off opierała się na drabinie wzorowanej na amerykańskiej Premier Lacrosse League. Zamiast tradycyjnych zasad znanych z NBA czy NHL (pierwsza drużyna tabeli kontra szósta, druga kontra piąta, trzecia kontra czwarta), pierwszy zespół fazy zasadniczej grał z drugim o pewne miejsce w finale. Kosynierzy pokonali dwa tygodnie temu AZS Legion Katowice 14:5. Przegrani zmierzą się w najbliższą sobotę w repasażu ze zwycięzcą pojedynku pomiędzy trzecią a czwartą ekipą (Spartans Oświęcim pokonali dwa tygodnie temu Poznań Hussars).

– Na pewno będziemy oglądać starcie naszych potencjalnych przeciwników, ale tak naprawdę chcemy grać swoje, niezależnie od tego, z kim się zmierzymy – mówi Mikołaj Śmigiel, trener ofensywy „Kos”. – Szlifujemy zagrywki od dłuższego czasu, dopieszczamy szczegóły i chcemy być gotowi na każdego. Jeśli uda nam się – bo to wcale nie jest pewne! – zdobyć kolejny tytuł w Polsce, mamy zamiar „namieszać” także na europejskiej scenie lakrosowej – dodaje.

Wszystkie mecze Weekendu Mistrzów odbędą się na boisku AWF na Polach Marsowych (budynek P5, ul. A. Mickiewicza 58). Dodatkowe informacje dostępne są także w mediach społecznościowych Kosynierów (www.fb.com/Kosynierzy.Wroclaw). Wstęp jest wolny. Wielki finał zaplanowano w niedzielę na godz. 15.30.



KAROLINA BĄKOWICZ

To dopiero 12. sezon Polskiej Ligi Lacrosse, a Kosynierzy mają już 9 trofeów

Tydzień w skrócie

Rezerwy piłkarskiego Śląska Wrocław w ramach 15. kolejki eWinner 2. Ligi przegrały na Oporowskiej 1:2 z Wisłą Puławą. Zwycięski gol dla gości padł w szóstej minucie doliczonego czasu gry.

Pływacy Wrocławskiego Klubu Sportowego Niesłyszących „ŚWIT” zdobyli aż 29 medali na mistrzostwach Polski niesłyszących w pływaniu, które w weekend odbywały się w Lublinie. Najwięcej – 9 krążków – przywiózł do Wrocławia zaledwie 12-letni Szymon Dorada (najmłodszy uczestnik rozgrywek).



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa: 23.10, godz. 15, Tarczyński Arena Wrocław, WKS Śląsk Wrocław – Jagiellonia Białystok (Canal+ Sport)

III liga mężczyzn: 22.10, godz. 13, LKS Goczałkowice-Zdrój – Śląza Wrocław

koszykówka

Energia Basket Liga: 22.10, godz. 17.30, Czarni Słupsk – WKS Śląsk Wrocław (Polsat Sport Extra)

EuroCup: 25.10, godz. 19.30, Veolia Towers Hamburg – WKS Śląsk Wrocław (Polsat Sport Extra)

Suzuki 1. Liga Mężczyzn: 22.10, godz. 20, Enea Basket Poznań – WKK Wrocław (Emocje TV)

Suzuki 1. Liga Mężczyzn: 23.10, godz. 18, Hala Kosynierka, WKS Śląsk II Wrocław – Polonia Warszawa (Emocje TV)

siatkówka

Tauron 1. Liga: 22.10, godz. 18, Bas Białystok – Chemeko – System Gwardia Wrocław

piłka ręczna

Liga Centralna: 22.10, godz. 18, Warmia Olsztyn – WKS Śląsk Wrocław



Kuchnia włoska zero waste w restauracji Aula 22.20

W Auli, ul. Sudecka 96, 22.10 w godz. 9-12 odbędą się warsztaty kulinarne w duchu zero waste z Katarzyną Gubałą, diet coachem i autorką książek kulinarnych (m.in. „Wege w kwadrans” to możliwe!). Chętni najpierw wyruszą na przyrodniczą wyprawę. Zbiorą ziołowe bukiety, z których następnie powstaną niesamowite dania nawiązujące do włoskiej tradycji. Na spragnionych zdrowej kuchni będzie czekała zupa minestrone z odrobiną podagrycznika, owocowe carpaccio na liściach mniszka lekarskiego. A na deser orzeźwiająca macedonia z jadalnymi kwiatami. Do tego ragu zero waste. Wszystko w nurcie niemarnowania jedzenia, z wykorzystaniem produktów i lokalnych roślin. Obowiązują zapisy mailowe pod adresem eventyaula@gmail.com. Koszt warsztatów to 10 zł.

skiej tradycji. Na spragnionych zdrowej kuchni będzie czekała zupa minestrone z odrobiną podagrycznika, owocowe carpaccio na liściach mniszka lekarskiego. A na deser orzeźwiająca macedonia z jadalnymi kwiatami. Do tego ragu zero waste. Wszystko w nurcie niemarnowania jedzenia, z wykorzystaniem produktów i lokalnych roślin. Obowiązują zapisy mailowe pod adresem eventyaula@gmail.com. Koszt warsztatów to 10 zł.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
 Pogotowie Ratunkowe: **999**
 Policja: **997**
 Straż Pożarna: **998**
 Straż Miejska: **986**
 Centrum Powiadomienia Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
 Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
 Pogotowie energetyczne: **991**
 Pogotowie gazowe: **992**
 Pogotowie ciepłownicze: **993**
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
 Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
 Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
 Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 71 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
 Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
 Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
 Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
 Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
 Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 321 72 70/71** (pn.-pt. 7.00-21.00)
 Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionej: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
 Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
 Taxi Senior: **794 123 124**
 Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**



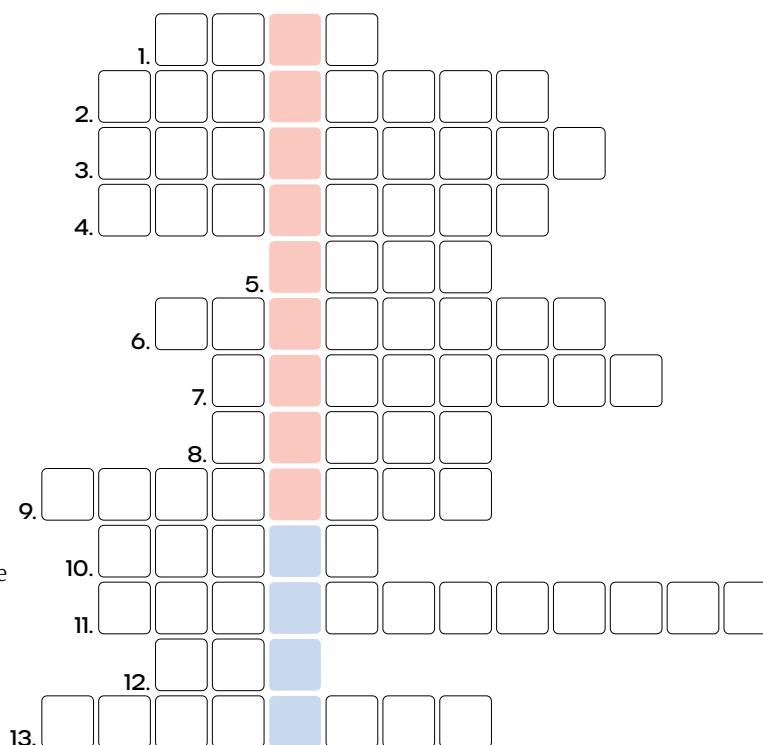
Sauna Wroclowe Festival 22-23.10 w Aquaparku

Festiwal to organizowane dwa razy do roku we Wrocławskim Parku Wodnym, ul. Borowska 99, święto saunowania. To jego XIII edycja. Weźmie w niej udział ponad 40 wybitnych saunamistrzów z całej Polski i cała mistrzowska ekipa z wrocławskiego saunarium. Ich ceremonie to autorskie rytuały łączące muzykę, choreografię i elementy zapachowe. W week-

end będzie można skorzystać z ceremonii klasycznych, różnego rodzaju bani z użyciem witek, a także seansów total experience. Bilet na jeden dzień wydarzenia kosztuje 169 zł i można go kupić na stronie sklep.aquapark.wroc.pl. Na stronie jest także dokładny harmonogram ceremonii. Będą się one odbywały od godz. 10 do 22, co godzinę, w sobotę i niedzielę 22 i 23.10 w siedmiu saunach: Kelo, Bali, Korkea, Korsu, Setri, Na górce.

KRZYŻÓWKA NUMERU 105

- Zawieszona na nich były poszczególne kondygnacje trzonolinowca.
- Wybitny architekt, twórca obserwatorium wysokogórskiego na Śnieżce oraz domów Igloo i Grzybek we Wrocławiu.
- Potoczna nazwa blokowiska przy pl. Grunwaldzkim.
- Projektant Solpolu i innych kolorowych domów we Wrocławiu.
- Skrót nazwy wystawy „Mieszkanie i miejsce pracy” zorganizowanej we Wrocławiu w 1929 r.
- Budynek, w którym są najwyżej położone apartamenty we Wrocławiu.
- Charakterystyczny kiosk na pl. Kościuszki, dziś kawiarnia Etno Cafe.
- Dom na wodzie nie stoi, nie wisi, a ...
- Funkcja, którą pełnią wieżowce Kredka i Ołówek.
- Wybitny polski aktor, który mieszkał w trzonolinowcu.
- Charakterystyczny blok mieszkalny posiadający dwupoziomowe mieszkania zlokalizowany w bliskim sąsiedztwie Dworca Głównego.
- ... Naukowca lub Profesorów, pierwszy powojenny wrocławski wieżowiec.
- Wybitna polska architektka, która po II wojnie światowej tworzyła we Wrocławiu w nurcie modernizmu.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.



W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **105.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzy-

żówki). Na odpowiedzi czekamy do **27 października br. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do 9 listopada br. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wy-

daniu do zdobycia są bluza, parasolka i pakiet toreb. Zwycięzcy z nr. 103 (hasło: Kampus wita) to panowie: Marcin (bluza z herbem Wrocławia), Jarosław (parasolka) i Dariusz (pakiet toreb). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ **Napisz do nas!**

REDAKCJA
 pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
 e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
 Ewa Wapłak
Redaktor wydania
 Anna Aleksandrowicz

DRUK
 AGORA
 ul. Daniszewska 27
 03-230 Warszawa

WYDAWCA
 Gmina Wrocław